

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświatycznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 15 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokolwskiego, Pasaż Hausmann 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 68.

W miejscowa: roczala 32 K., kwietorocznie 8 K. — h. p. 16 K., miesieczne 2 K. 70 h. W Niemczech 3 K. 20 h. miesiecznie. Wa wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesiecznie. „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesieczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia. Kwietoroczni i miesieczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal. Tabelaryczne i liczbowe po 20 hal., nadesłane po 30 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitovej. Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokolwskiego w Lwowie Pasaż Hausmann 1. 9. W Paryżu wyładnia Agencya: C. Adam (V. de Raczowski) 58 Rue de Valenciennes.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Prezydum krajowej Dyrekeyi skarbu zamianowało adjunktów salinarnych: Jana Kordeckiego, Konstantego Albrychta i Franciszka Mackiewicza zarządcami gór i hut w IX. klasie rangi w etacie osobowym zarządów salinarnych w Galicyi i na Bukowinie.

Obwieszczenia

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 stycznia 1909 l. 3219 o zarządzeniach ochronnych w celu powstrzymania dalszego szerzenia się wścieklizny, oraz z dnia 11 stycznia 1909 r. l. 3501 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań e. k. starostw, przedłożonych od 2 do 9 stycznia 1909 r., — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 12 stycznia.

Ze statystyki Galicyi.

(I.) Krajowe Biuro statystyczne wydało świeżo tom VIII. (część pierwsza i druga) „Podręcznika statystyki Galicyi” pod redakcyą dr. Tadeusza Piłata. Podręcznik ten nazwał

śmiało można nieprzebraną kopalnią materiałów dla poznania naszego kraju.

Wedle *Oester. Statistik* zajmuje Galicya wedle obliczeń z d. 31 grudnia 1900 roku 78,496 klm. kwadr., co stanowi 24 16 proc. obszaru całego Państwa. Wobec tego Galicya jest najrozleglejszą prowincyą Monarchii i dopiero drugie w ich rzędzie miejsce zajmują Czechy z 51,948 klm. kwadr. obszaru (17 32 proc. całego obszaru Państwa).

W wymienionym dniu liczyła Galicya 7,315 939 mieszkańców, co stanowi 27 98 proc. ogólnej liczby ludności Państwa. Także więc co do bezwzględnej liczby zaludnienia jest Galicya największą prowincyą Austrii. (Liczba ludności Czech podano na 6,318,697 mieszkańców, a 24-16 proc. ogólnego zaludnienia). Natomiast co do gęstości zaludnienia wyprzedzają Galicyę inne kraje austriackie. I tak wypadła na 1 klm. kwadr. 1880 mieszkańców w Tryeście, 156 w Austrii Górnej, 132 w Czechach, 122 w Austrii Dolnej, 110 na Morawach, a tylko 93 w Galicyi. Liczba to jednakowoż dość wysoka jeszcze w porównaniu z innymi krajami, jak n. p. z Salzburgiem, gdzie zaledwie 27 osób przypada na 1 klm. kw.

Również co do przyrostu ludności ma pierwszeństwo przed Galicyą kilka prowincyj. Przyrost ten w dziesięcioleciu 1890—1900 wynosił 1-65 w Austrii Dolnej, 1-29 na Bukowinie, 1-26 w Dalmacyi, 1-24 na Szląsku, 1-11 w Salzburgu, a 1-07 w Galicyi, przy czym nadmienić wypada, że w dziesięcioleciu poprzedniem obliczono go na 1-08.

Administracyjny i topograficzny podział kraju z początkiem r. 1906 przedstawiają następujące cyfry: Miast o własnym statucie posiada Galicya 2, powiatów politycznych 79, obwodów sądowych 16, powiatów sądowych 186, dziekanatów 180, okręgów szkolnych 81,

skarbowych 17, podatkowych 185, ewid. katastralnych 130, izb handlowo-przemysłowych 3, inspektoratów przemysłowych 3, lasowych 8; wojskowych poborowych (razem z Bukowiną) 19, okr. uzupeł. obr. kraj. 9, okr. komend oddz. żandar. 28, gmin administracyjnych 6242, gmin katastralnych 5952, miejscowości 6702, miast 104, miasteczek 225.

Dla porównania zaznaczamy, iż mimo mniejszego obszaru mają n. p. Czechy więcej powiatów politycznych, bo 97 (Galicya 79), powiatów sądowych 229 (186), okręgów szkolnych 116 (81), podatkowych 224 (185), gmin administracyjnych 7544 (6242), gmin katastralnych 9144 (5952), miejscowości 12,724 (6702), miast 353 (104) i miasteczek 305 (225).

W ogólnej liczbie ludności, zamieszkującej Galicyę, przypadało dnia 31 grudnia 1900 na rzym. katol. 45-8 proc. (3,352,044 osób), na gr. kat. 42-4 proc. (3,104,103), na grecko-prawosławne 0-0 (2352), na protestanckie 0-6 (45,331), na mojżeszowe 11-1 (811,371), na inne 0-0 (738). Z pośród innych krajów największy odsetek rzymskich katolików wykazują: Kraina (99-8), Tyrol i Ziemia przedarlauńska (99-5), Salzburg (99-2), Styrya (98-7), Wybrzeże (98-6), Austrija Górna (97-5), Czechy (96-0) i Morawy (95-4). Co do ludności wyznania mojżeszowego, to najwyższy procent przypada na Galicyę i Bukowinę (11-1 i 13-2), następnie zaś na Czechy (5-1). W innych prowincyach odsetek ludności wyznania mojżeszowego waha się pomiędzy 0-1 a 1-8.

Wedle obliczeń z wymienionej daty używało w Galicyi języka polskiego jako domowego 54-66 proc. (3,982,033), ruskiego 42-29 proc. (3,080,443), niemieckiego 2-90 (222,477); innych języków używała stale bardzo nieznaczna tylko liczba ludności.

Przyrost używających języka polskiego jako rodzinnego w 10-leciu 1880—1890 wynosił 14-84, ruskiego 11-219 proc., w dziesięcioleciu zaś od 1890—1900 polskiego 14-33, ruskiego 8-89.

W tych samych dwu okresach czasu wynosił przyrost używających języka polskiego jako rodzinnego 15-00 i 23-78 na Szląsku, 29-33 i 13-78 na Bukowinie, 63-45 i 208-79 na Morawach. W Austrii Dolnej ubyla w latach 1880—1890 liczba mówiących stale po polsku o 2-73 proc., natomiast zaś w dziesięcioleciu następnem przybyło 125-58 proc.; tak samo w Czechach po ubytku 61-78 proc. w latach 1880—1890 przybyło w następnym dziesięcioleciu 284-53 proc. mówiących stale po polsku.

Lwów, 12 stycznia.

(W sprawie dostarczania opału z lasów państwowych dla okolic bezleśnych).

W nr. 10 i 12 *Słowa Polskiego* z dnia 7 i 8 stycznia 1909 zamieścił poseł do Rady państwa Jan Zamorski artykuł p. t. „Opał z lasów państwowych”, w którym poddaje ostrej krytyce zarządzenia e. k. Dyrekeyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie wydane w sprawie dostarczania opału ludności kilku bezleśnych powiatów wschodniej Galicyi.

Gdy sprawa ta stanowiła początek zamierzonej na większą skalę akcji, budzi zainteresowanie w szerszych kołach ludności, zasiągnęliśmy w tej mierze u kompetentnych czynników informacyj, na podstawie których sprawa przedstawia się następująco:

Pan Namiestnik chcąc zadość uczynić życzeniom ludności co do zaopatrzenia w opał z lasów państwowych, wydał polecenie

Malarze krakowscy.

X.

Juliusz Makarewicz.

Wiele osób, wiedzających pamiętki Krakowa, nie ma czasu, lub chęci z niemi bliżej się zapoznać. Przeciętny turysta ogranicza się do pobieżnego obejrzenia Wawelu, kościoła Maryackiego, Muzeum Narodowego i na tem konie. Ale, co tu mówić o turystach — znam Krakowian, którzy dokładniej zapoznali się z osobliwościami Wiednia, albo Wenecyi, niż rodzinnego miasta.

Do takich, względnie mało znanych osobliwości krakowskich — oczywiście mam na myśli swojskich *globetrotterów* — należy augustyński kościół św. Katarzyny, jeden z najpiękniejszych zabytków ostrołuku na ziemiach polskich.

Pomimo, że czas, ludzie i okoliczności sprzyściły się na jego zniszczenie, stoi dotąd w swej pierwotnej piękności, niby z szat odarta, przesliczna dziewica. Ostatnimi jednak czasy zaczyna ta świątynia powstawać, jak feniks z popiołów i wiele już uczyniono, aby ją i sąsiedni klasztor przywrócić do pierwotnego wyglądu.

Między innymi, dzięki niezmiernemu zabiegom poprzedniego przeora O. Franciszka Schuberta i obecnego O. Grzegorza Utha, którzy z całym pietyzmem podjęli dzieło restauracyi kościoła i klasztoru, zabrano się także do odnowienia bardzo ciekawych malowideł, umieszczonych na ścianach krużganków klasztornych.

Na krużganki te zaglądam dość często, bo interesują mnie postępy prac restauracyjnych. Przy tej sposobności zapoznałem się z Makarewiczem, który przez nadzwyczajne odrestaurowanie malowideł w kaplicy Świętokrzyskiej na Wawelu, zdobył sobie zasłużoną sławę, jako jedyny dziś w Polsce artysta-malarz, mogący podejmować tego rodzaju

prace. Mamy wprawdzie dość restauratorów, ale są to ludzie, co swój artyzm zawiesili na kołku i stali się prostymi rzemieślnikami. Tymczasem Makarewicz, pomimo żmudnej, z benedyktyńską cierpliwością dokonywanej restauracyi, znajduje dość czasu, aby uprawiać właściwą sztukę, jako pełen finezyi rysownik, jako dzielny portrecista i pejzażysta, wreszcie, jako kompozytor stylowych o głębszej wartości artystycznej witrażów.

Makarewicz urodził się na Podolu galicyjskim i, chociaż liczy sobie pięćdziesiątkę, wygląda o wiele młodziej, bo z całej jego postaci i ruchów przebija dużo młodzieńczej jeszcze werwy i energii życiowej. Studya rozpoczął w Wiedniu pod Wurzingem, jako stypendysta hr. Karola Lanckorońskiego, który onego czasu żywo się interesował młodymi talentami i umiał je odkrywać. Następnie przeniósł się do Monachium, gdzie jego kierownikiem był profesor Benzur, obecny dyrektor Akademii w Budapeszcie. Po ukończeniu zaś lat nauki czynił częste artystyczne wycieczki do Włoch, na Wschód i do Paryża, tej Mekki artystów całego świata.

Osiadłszy we Lwowie, oddał się Makarewicz pracy głównie w dwu kierunkach: malarstwu dekoracyjnemu, oraz odtwarzaniu życia ludowego na Rusi.

Prace jego z tego drugiego zakresu od dawna zwracają na się uwagę na wystawach we Lwowie i Krakowie, zwłaszcza wyborne typy wieśniacze, zbierane z zamiłowaniem na Podolu i wśród Hucłów.

Z jego obrazów rodzajowych zasługują, pomiędzy innymi, na uwagę: charakterystyczny „Jordan”, który przyniósł mu medal na Wystawie krajowej w 1894 roku i bardzo dobry „Pogrzeb na Podolu”.

Bezpośrednie stykanie się z ludem doprowadziło go na studia nad zdobnictwem ludowem. Z biegiem czasu stał się on jego pierwszorzędnym znawcą i umiał je zgręcznie wykorzystywać w pracach dekoracyjnych. Studyjując zaś we wschodniej pości kraju zażyci sztuki ludowej, spoczywające w zdobnictwie, zainteresował się mocno Makare-

wicz sztuką bizantyńską, której ślady są w niej bardzo widoczne. Zainteresowanie jego wzrosło, gdy powierzono mu wykonanie polichromii wnętrza katedry grecko-katolickiej w Stanisławowie, tak, że uczynił dłuższą wycieczkę na Wschód, aby zapoznać się bliżej ze sztuką bizantyńską. Szczególniej pobyt na słynnej górze Athos dał mu sposobność do gruntownego zbadania starego i neobizantyńskiego malarstwa, co było mu tak pomocne przy restauracyi ściennych malowideł w wyżej wspomnianej kaplicy Świętokrzyskiej.

Gdy wezwano Makarewicza do Krakowa, celem dokonania tego dzieła i gdy okazało się, że jest to majster w tym rodzaju, polecił, mu JEM. Kardynał Puzyna zaprojektować także witraż do kaplicy, gdzie spoczywają relikwie błog. Wincentego Kadłubka. Następnie znów uprosili go ojcowie Augustyanie, aby odnowił, względnie wydobyl z pod warstwy wapna, późniejszych przemalowań i brudu cenne malowidła średnowieczne na krużgankach ich klasztoru. — Trzeba obejrzyć to, co już tam zrobił Makarewicz, aby ocenić jego umiejtność fachową, kierowaną przez delikatne poczucie nie tylko gruntownego znawcy średnowiecznego malarstwa, ale również utalentowanego malarza doby dzisiejszej. Niepodobna też nie podnieść zastóg, jakie położyli w tym kierunku, przedtem wzmiankowani zakonnicy: O. Schubert i O. Uth, którzy, choć cudzoziemcy, z prawdziwym zapałem oddali się dziełu restauracyi, nie bacząc na skromne nader fundusze konwentu.

Witraż w kaplicy błog. Wincentego Kadłubka, zdaniem ludzi naprawdę kompetentnych, odpowiada wszelkim warunkom, wymagany od tego rodzaju dzieł malarskich. A jednak nie znalazł on łaski w oczach pewnej kliki krakowskiej, która związała się w sprawach sztuki w związek bardzo podobny do *camorry* neapolitańskiej. Kto do niej nie chce należeć, uznany zostaje za nieudolnego i szkodliwego artystę, którego trzeba „utrącić” za każdą cenę, choćby sposobami nieliczącymi — już nie mówię z koleżeństwem, ale nawet z prostą uczciwością. Że

tak jest w istocie, łatwo się przekonać po fakcie, iż z racyi owego witrażu, który, w myśl rozporządzeń rzezonej *camorry*, miał być przez kogoś innego wykonany, otrzymał Makarewicz od niej *un coup de pied de l'âne* na łamach jednego z pism warszawskich, chętnie umieszczającego nieudolne elukubracye na temat spraw artystycznych Krakowa.

Taka krytyka, takie zarzuty, jakie umieszczono w tem piśmie, dotknąć Makarewicza nie mogą, ale dają smutne świadectwo poziomowi kulturalnemu pewnych sfer artystycznych Krakowa, a świadczą o bezdusznej ignorancyi pewnych organów prasy warszawskiej oraz o jej lekkomyślności przy wydawaniu sądu w sprawach sztuki. Zresztą, za najlepszą odpowiedź na podobne napaści służy artystyczne karton do wspaniałego witrażu ze św. Jerzym, wykonany na zamówienie hr. Kazimierza Szeptyckiego, który można w jego pracowni oglądać.

W pracowni tej widziałem także próbne odbitki z przeslicznych barwnych ilustracyj do „Bajek ludowych”, które wydaje z tekstem Kasprowicza księgarnia Altenberga we Lwowie. Artysta skończył również teraz serję pięknych ilustracyj do luksusowego wydania „Madonny Busowskiej” Wł. Łozińskiego. Stanowią one cenny nabytek w obecnej niezbyt bogatym dziale ilustracyjnym naszej sztuki.

Przed Makarewiczem, artystą w pełni sił i rozwoju dojrzałego talentu, stoi otworem jeszcze jedno pole, a mianowicie malarstwo dekoracyjne, którego zapotrzebowanie zwiększa się u nas ciągle. Wykonana przezeń dekoracya wielobarwna katedry grecko-katolickiej w Stanisławowie oraz czytelnia lwowskiej biblioteki uniwersyteckiej, zalecają go znakomicie w tym kierunku. Szczególniej jednak wspaniały projekt stylowej polichromii, którą powierzył mu do wykonania w słynnej cerkwi wołoskiej Instytutu Staupigiański, świadczy, że Makarewicz — to pierwszorzędnym malarz-dekorator.

Józef Treпка.

Dyrekcji lasów i dóbr państwowych, aby życzenia te w możliwie najszerszych granicach uwzględniała. Gdy drzewo opałowe z powodu wysokich taryf kolejowych nie znosi dalekiego transportu, Dyrekcja chce umożliwić ludności mieszkającej w większej odległości od lasów państwowych nabywanie opału, udała się w czerwcu 1908 do Ministerstwa kolei żelaznych o przyznanie refakcji dla transportu drzewa opałowego do 10 powiatów wschodniej Galicji, w których daje się tegoż brak najbardziej odczuwać. Otrzymałszy pismem z dnia 6 września 1908 od Dyrekcji kolei państwowych zawiadomienie o przyznaniu przez Ministerstwo kolei rzeczonych refakcji, zarządono natychmiast zbadanie, jakie ilości drzewa opałowego po pokryciu zobowiązań kontraktowych i zapotrzebowania miejscowej ludności mogą być do okolic bezleśnych wysłane. Ponieważ w górskich okolicach, które dostarczają przeważnej części opału z lasów państwowych pochodzącego, drzewo wyrabia się z reguły w miesiącach maju do sierpnia, nie mogło naturalnie to obliczenie zapasów przedź jak we wrześniu być skutecznym. Gdy tylko ustalono wysokość rozporządzalnych zapasów, tak łupek, jak i kraglaków, zawiadomiła Dyrekcja lasów pismem z 15 października 1908 l. 19206 wspomnianych 10 powiatów, że przeznaczają się dla każdego z nich pewną ilość opału, który może służyć jedynie do pokrycia zapotrzebowania ludności najuboższej, ileż od tego warunku uczyniło Ministerstwo kolejowe zawieszając udzielenie przyznanych znacznych refakcji kolejowych, umożliwiających transport opału nawet w dalej od lasów kameralnych położone okolicie. — Zarazem oznajmiono Wydziałowi powiatowemu, że Ministerstwo kolei zastrzegło sobie prawo kontrolowania, czy Wydziały powiatowe do tego warunku się stosują i zastrzeżono to samo prawo dla Dyrekcji lasów, która cenę drzewa również znacznie zniżyła, dodając przytem, że jeśli do 14 dni Dyrekcja lasów choć ogólnikowej odpowiedzi od któregoś Wydziału nie otrzymała, uważać to będzie za zrzeczenie się partycypowania w nabywaniu drzewa rzeczonych i zapasy dla tego Wydziału przeznaczone rozdzieli na inne, które o to poproszą. Gdy tych 14 dni, a nadto jeszcze dalszych 8 dni minęło, a zimna nastąpiła, trudno było zwlekać dłużej z repartycją, rozdzielono tedy w dniu 12 listopada 1908 wszystkie rozporządzalne zapasy drzewa twardego między te Wydziały powiatowe i urzędy gminne, które aż do dnia tego oznajmiły, że na kupno opału reflektują, a to między Wydziały powiatowe w Husiatynie, Skalaćce, Tarnopolu, Trembowli i Zaleszczykach, tudzież urzędy gminne w Bołszowcach i Borszczowie. Dopiero dnia 14 listopada b. r. wpłynęło do Dyrekcji pismo Wydziału powiatowego w Czortkowie z d. 9 listopada 1908, gdzie ten Wydział oświadcza, że przed daniem odpowiedzi stanowej musi się porozumieć z gminami, a dnia 21 listopada b. r. pismo z 19 listopada 1908, gdzie Wydział oznajmia, że reflektuje na pobór drzewa, ale nie akceptuje „zastrzeżonego“ prawa kontroli, komu je sprzedaje i to ani przez kolej, ani Dyrekcję lasów. Rzecz oczywista, że pominąwszy nawet to zastrzeżenie, w braku rozporządzalnych zapasów nie można już było wtedy oddać wydziałowi powiatowemu w Czortkowie do dyspozycji żądanego przezeń opału. Zaznaczyć należy, że Dyrekcja lasów chce udogodzić ludności nabywanie opału, przyznała nabywcom prócz znacznego niżenia ceny drzewa, tak daleko idące ułatwienia, jak trzymiesięczny kredyt i na pokrycie ewentualnych ubytków w czasie transportu bezpłatny 5 pr. nadmiar ładunki, wobec czego nie można chyba dopatrzeć się w żądaniu Dyrekcji lasów, aby składano na koszt dostawy wagonów kolejowych, na miejsce załadowania, zakupna listów przewozowych i załadowania drzewa do wagonów zaliczki po 10 koron od wagonu, umyślnego stawiania trudności, zwłaszcza jeśli się zważy, że koszt załadowania wynosi 10 do 30 hal. od metra przestrzennego drzewa, a wiele wagonów posiada ładowność 15.000 kg., t. j. miesięci do 27 mp.³ twardego drzewa.

Równocześnie z dokonaniem repartycji drzewa opałowego zawiadomiła też Dyrekcja lasów Dyrekcję kolei państwowych o szczegółach tej akcji, z prośbą o wystawienie certyfikatów na przyznane niższe taryf kolejowych i przesłanie ich Zarządowi lasów, mającym się zająć ekspedycją opału, a równocześnie otrzymały te Zarządy szczegółowe wskazówki mające zapewnić szybką wysyłkę drzewa do stacji kolejowych, wskazanych im przez Wydziały powiatowe, stosownie do otrzymanych zamówień ludności.

Jak się z powyższego przedstawienia sprawy okazuje, uczyniła Dyrekcja lasów wszystko, co leży w jej mocy, by ludność bezleśnych okolic otrzymała możliwie prędko po przystępnych cenach wszystkie zapasy opału, którymi Dyrekcja lasów wówczas rozporządzała. Że przy sposobności niezapomnieć o kompetencji Dyrekcji lasów wystawiania certyfikatów na przyznane niższe taryf kolejowych wyłoniły się niedające się przewidzieć trudności, które opóźniły znacznie rozpoczę-

cie dostawy opału, należy przypisać okoliczności, iż przy zapoczątkowaniu każdej zupełnie nowej, na większą skalę obliczonej akcji, trudności takie prawie zawsze się zdarzają i dopiero w dalszym ciągu na podstawie w poszczególnych wypadkach poczynionych doświadczeń usuwać się dają. Zauważać należy wreszcie, że trudności te już zostały usunięte i transport opału na Podole rozpoczęto.

Awans styczniowy w c. i k. Armii.

(VI.) *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. Armii* ogłasza: **Rezerwymi chorążymi w pułkach piechoty, strzelcach i pionierach** zamianowani rezerwowi kadeci: Jan Ominger 77, Karol Zdekaner 93, Roman Sieracki 58, Teofil Braha 41, Józef Adamek 77, Karol Adamek 95, Karol Schmidt 1, Alojzy Fischer 41; w kawalerji: rezerwowy podoficer Emanuel Harbich 3 p. drag.; w artylerji polnej rezerwowi kadeci: Rudolf Hille 29 p. art. poln., Noe Halpern 33 p. art. poln., Roman Słoiński 10 p. haubic, Antoni Hoffmann 31 p. art. poln., Bogdan Gorzakowski 1 p. art. poln., Alfred Mikeska 1 dyw. art. konnej, Józef Mahler 30 p. art. poln., Ryszard Löwy 32 p. art. poln., Jakób Stockinger 10 dyw. art. konnej, Maksymilian Grycko 31 p. art. poln., August Fuss 33 p. art. poln., Otto Wacha 30 p. art. poln., Andrzej Gutkowski 1 dyw. art. konnej, Erwin Beigl 10 p. haubic, Mieczysław Obertyński i Teofil Patočka 1 p. art. poln., Wincenty Zadloukal 29 p. art. poln., Kazimierz Maksymowicz 3 p. art. poln., Józef Bielecki 1 p. art. poln., Jan Jugendfein 3 p. art. poln., Karol Schröter 11 p. haubic, Ludwik Fedorowski 29 p. art. poln., Izrael Glasberg 31 p. art. poln., Wincenty Cybulski 10 dyw. art. konnej, Bruno Weiss 11 p. haubic, Józef Pikuziński 31 p. art. poln., Aleksander Chraga 3 p. art. poln., Jan Sitnicki 10 p. haubic, Ryszard Kramer 29 p. art. poln., Józef Wojnar 33 p. art. poln., Alojzy Gebauer 2 p. art. poln., Józef Gruszczyka 3 p. art. poln., Edward Dobias 10 dyw. art. konnej, Otto Mayer 2 p. art. poln., Miłosław Naprstek 30 p. art. poln., Władysław Wendt 28 p. art. poln., Franciszek Thomas 10 p. haubic, Fryderyk Rotter 2 p. art. poln., Włodzimierz Nagórzański 29 p. art. poln., Karol Hofmann 32 p. art. poln., Władysław Drabik 3 p. art. poln., dr. Marcelli Goldlust 30 p. art. poln., Antoni Pabulski 3 p. art. poln., Modest Skraba 31 p. art. poln., Wiktor Adlersberg 33 p. art. poln., Fryderyk Lorz 28 p. art. poln., Maks Wöhs 28 p. art. poln., Stefan Chranowski 11 p. haubic, Erwin Karger 3 p. artylerji polnej, Leon Klein 30 pułk artylerji polnej, Bronisław Kułakowski 31 pułk artylerji polnej, Franciszek Baumgärtner 30 p. art. poln., Herman Flürscheim 30 p. art. poln., Roman Szypajło 11 p. haubic, Józef Adamowski 10 p. haubic, Filip Müller 33 p. art. poln., Maks Grabner 28 p. art. poln., Jan Handzel 3 p. art. poln., Władysław Batycki 31 p. art. poln., Oskar Friser 29 p. art. poln., Antoni Halada 28 p. art. poln.; w artylerji fortecznej: Adam Uhl 2 p., Gottlieb Fikejs 2 p., Ferdynand Schlosser 2 p., Andrzej Krupa i Franciszek Pitra 2 p., Rudolf Hruša 2 p., Leopold Schindler 2 p., dr. Franciszek Martilik 2 p., Franciszek Fischer z 3 p. przy 4 p., Adolf Schöpka 3 p., Edward Smejkal 2 p., Ryszard Böhm z 3 p. przy 4 p., Wincenty Koppel i Joachim Jachzel 2 p., Karol Farsa z 3 p. przy 4 p., Karol Hartel i Dawid Feldmann 2 p., Adam Thumser 3 p.; w 3 p. trenu: rezerwowy podoficer Hubert Pivnička.

Rezerwowymi kadetami zamianowani następujący rezerwowi podoficerowie w pułkach piechoty, strzelcach i pionierach: Jan Bořucky 45, Karol Rotter 89, Franciszek Makowiec 57, Józef Stanek 15, Engelbert Lehr 93, Jan Kapelus 30 bat. strzelec., Alojzy Alleš 9, Leon Grossmann 89, Zygmunt Wroński 20, Wojciech Pechnik i Józef Viteček 1, Jan Nalapa 13, Józef Skroch 95, Kazimierz Matejski 90, Artur Löwy 45, Franciszek Danek 56, Wacław Werunsky 89, Emil Beneš 57, Jonas Redlich 3, Marcin Lippert 100, Alojzy Sekanina 100, Jan Suchanek 40, Ferdynand Viška 45, Józef Bezaneck 57, Wincenty Tyszowiecki 13, Karol Otman 9, Włodzimierz Szućkiewicz z 10 bat. pion. przy 2 bat. pion., Gottlob Kärer 10 bat. pion., Franciszek Paur z 10 bat. pion. przy 11 bat. pion., Franciszek Leskonowicz 13, Zdenko Blaschke 41, Emanuel Hermann 45, Rudolf Knofmann 10, Władysław Szymczko 24, Rudolf Wild 20, Jakób Kroupa 13, Józef Khy 15, Adolf S. dla 95, dr. Izaak Lechner vel Dawid 95, Witold Wittek 13, Michał Genik 24, Józef Benak 15, Jan Chmelař 95, Antoni Bielawski 10, Zdzisław Zygustowski 13, Bogusław Bretschneider 15, Alojzy Kučera 55, Aleksander Kankhofer 20, Rudolf Kozłowski 95, Roman Dudyński 11 bat. pion., Karol Baštyř 55, Juliusz Bauer 80, Ferdynand Hühner 1, Tomasz Sedlaček

13, Józef Jirkovsky 55, Karol Skarda 10, Miłkołaj Hutnikiewicz 80, Leopold ročte Leib Serok 13, Włodzimierz Smereczyński 24, Alojzy Hoffmann 93, Franciszek Flach 1, Karol Ascher 90, Emil Wekluk 80, Elias Cioroch 15, Edward Hessing 41, Maksymilian Mazurkiewicz 10, Franciszek Parzyżak i Leopold Nobis 55, Franciszek Janoušek 58, Franciszek Kossarz 93, Teodor Chalupa 1, Zdenek Durlin 45, Jakób Chranowski 55, Andrzej Tomana 13, Antoni Stangler 9, Gustaw Grimm 24, Józef Hengl 58, Rudolf Pazdirek 93, Jaromir Jirousek 24, Karol Schmeigl 10, Juliusz Skalisz 30, Michał Bystrowski i Władysław Nasal 57, Gottlieb Kalab 57, Szymon Fedak 10, Franciszek Bula 10, Franciszek Jedlička 9, Ludwik Maciejowski 20, Wacław Simpach 89, Jerzy Heiter 3, Józef Zemánek 40, Włodzimierz Ratisław 55, Klemens Bačnicki 10, Izidor Mandl 57, Antoni Piątek 56, Franciszek Hendrych 95, Józef Sokol 15, Antoni Babychek 95, Jan Gajewski i Leopold Eisinger 95, Karol Stibal 1, Rudolf Škopil 90, Fryderyk Valenta 95, Ernest Kojetinský 93, Ferdynand Kaiser 15, Izrael Lindenbaum 9, Hersz Stenzler 41, Jan Suchomel 45, Antoni Zabajkiewicz 30 bat. strzelec., Grzegorz Dumka 15, Władysław Trzeński 24, Karol Jurzyca 3, Herman Schmach 15, Juliusz Gebauer 1, Józef Warywoda 13, Andrzej Harlas 45, Egon Nyiry 56, Juliusz Pannańka 41, Józef Feuerstein i dr. Józef Goldenthal 95, Tivadár Dörre 23 bat. strzelec., Włodzimierz Patera 40, dr. Marcin Dragan 95, Major Bardach 30, Franciszek Mudroch i Svatopluk Svoboda 9, Karol Wachlowski 41, Henryk Bachtig 58, Leon Cetti 1, Franciszek Libal 40, Franciszek Zpevák 89, Bernard Skowronek 57, Julian Barabasz 24. (C. d. n.)

Z położenia.

Wczoraj rozesłano zaproszenia na najbliższe posiedzenie Izby posłów, które odbędzie się dnia 20 b. m. o godz. 11 rano.

Na porządku dziennym następujące sprawy: Dyskusja nad jedną z kolei lokalnych w Styryi; weryfikacja kilku wyborów; wniosek w sprawie utworzenia stumilionowej fundacji jubileuszowej na ubezpieczenie na starość.

Na wczorajszym posiedzeniu Wydziału miejskiego w Pradze wniósł dr. Soukup interpelację z powodu uchwały Sejmu dolno-austriackiego o niemieckim języku wykładowym w szkołach dolno-austriackich, powziętej na wniosek p. Axmanna. Mowca oświadczył, że należy przeciw temu zająć stanowisko i zaprotestować.

Burmistrz Grosz oświadczył, iż w sprawie tej już odbyły się liczne manifestacje i że najlepszą odpowiedzią na wniosek p. Axmanna byłoby założenie w Wiedniu czeskiej szkoły średniej.

Wydział miejski postanowił sprawę tę wszelkimi siłami poprzeć.

W dalszym ciągu posiedzenia domagał się jeden z radnych, aby wobec upaństwowienia konserwatorium muzycznego w Wiedniu, zażądać upaństwowienia konserwatorium w Pradze.

Na wczoraj po południu zwołane posiedzenie Sejmu Gorycy nie mogło się odbyć z powodu nieprzybycia posłów, toczą się bowiem ożywione rokowania w sprawie porozumienia celem wstrzymania obstrukcji. Marszałek zawiadomi posłów w drodze pismnej o terminie następnego posiedzenia.

Głównym przedmiotem rozpraw na ostatniej węg. Radzie ministrów, był, jak z Budapesztu donoszą, program pracy parlamentarnej, którego ważny punkt stanowi projekt ustawy o kolei elektrycznej Presz-burg-Wiedeń.

Równocześnie z obradami w plenum Sejmu ma pracować obok komisji reformy wyborczej komisja aneksyjna.

Rokowania z Rządem austriackim w sprawie bankowej będą spokojnie toczyć się dalej. W sprawie wojskowej nie można na razie spodziewać się rozstrzygnięcia, gdyż w przedłożeniu, które wnieśli ma w Sejmie minister honwedów, gen. Jekelfalussy, domagać się zamysła rząd węgierski jedynie uchwalenia normalnego kontyngentu rekruta.

Niektóre pisma węgierskie twierdzą, iż w krótkim czasie spodziewać się należy dysmisji gen. Jekelfalussygo, a to rzekomo z przyczyn, iż pewnych przyczyn, poczynionych w r. z. w rozprawie nad kontyngentem rekruta, nie zdołał dotrzymać. W kołach dobrze poinformowanych jednakowoż zapewnijają, że na pogłoskach tych niema ani słowa prawdy. Minister Jekelfalussy spełni wszystko, co zapowiedział i pozostanie na swym posterunku.

Sprawy zagraniczne.

(Pożyczka rosyjska. — Artykuł Schlieffena. — Kwestya marokańska. — Zwrot w sprawie perskiej. — Upadek Yuanszikkaisa w Chinach. — Porozumienie Wenezueli z Holandją).

(#) Zawarcie układu w sprawie wielkiej pożyczki rosyjskiej świadczy, iż zarówno w dyplomatycznych, jak finansowych kołach utrwalili się spokojniejszy poglądy na obecne położenie międzynarodowe. Nie należy bowiem zapominać, iż rosyjski minister skarbu p. Kokowcew już w listopadzie poczynił kroki celem zaciągnięcia pożyczki, której nieodzowną potrzebę wykazał w Dumie. Wówczas jednak obawa przed wybuchem groźniejszych konfliktów, która oddziaływała zbyt silnie na giełdy europejskie, wprost uniemożliwiła przeprowadzenie wielkiej operacji finansowej, choćby nawet Rosya okazała była gotowość do przyjęcia o wiele uciążliwszych, niż teraz, warunków. Pożyczka obecna wynosi 1350 milionów franków, z czego 1200 milionów pokryje Francya, a resztę Anglia i Holandya. Jeżeli więc pierwszorzędne grupy finansowe we Francyi i Anglii zdecydowały się na podjęcie tak wielkiej tranzakcji pieniężnej, to musiały one na podstawie autorytatywnych wyjaśnień wyrobić sobie przekonanie, iż krytyczne momenty nie zagrażają obecnie międzynarodowemu położeniu i że wzmożeniu się nadzieja pokojowego rozwiązania zawikłań, które jeszcze niedawno europejską opinię publiczną utrzymywały w naprężeniu i zaniepokojeniu.

Niezastudzona reklama, z jaką spotkał się ogłoszony w *Deutsche Revue* p. t. „Wojna w obecnych czasach“ artykuł byłego szefa niemieckiego sztabu generalnego hr. Schlieffena, tłumaczy się jedynie tem, iż na noworocznym zebraniu generałów cesarz Wilhelm powołał się na ustępy wojskowe tego artykułu i z nimi się niejako zsolidaryzował. Zebranie było poufne, a dotąd niewiadomo, kto się dopuścił niedyskrecyi, która spowodowała znowu pewne wzburzenie niemieckiej opinii publicznej. Prasa z początku nie zanotowała nawet pojawienia się tego artykułu, a zajęła się nim dopiero wtedy, gdy się stało wiadomem, iż cesarz do niego przywiązuje większe znaczenie. I nie ustępy wojskowe, ale właśnie część jego polityczną, która na zebraniu nie była ani odczytana, ani dyskutowana, uczyniono przedmiotem ożywionej dyskusji publicystycznej, chociaż treść artykułu bardzo pesymistycznie zabarwiona, nie odznacza się zbyt wielką trafnością i bystrością poglądów politycznych, a ustępy odnoszące się do kwestyj wojskowych, nazwał generał Langlois wprost banalnymi. Dla obecnych wewnętrznych stosunków w Niemczech ma jednak wszczęta nad artykułem hr. Schlieffena dyskusja tę charakterystyczną stronę, iż tym razem nie zwraca się ona przeciw cesarzowi, lecz przeciw kanclerzowi. Dość w tej mierze przytoczyć opinię konserwatywnego *Reichsbote*. Sądzi on, iż artykuł zgadza się z panującym w kołach wojskowych już od dawna zapatrywaniem, iż armia własną siłą nie będzie mogła długo naprawiać błędów dyplomacji i zapobiegać wytwarzanym przez nią niepomysłnym momentom międzynarodowego położenia. „Niebezpieczeństw — pisze *Reichsbote* — nie zmniejszy się i nie uchyli się ani walkami konstytucyjnymi, ani podniecaniem nieporozumienia między koroną a ludem. Artykuł Schlieffena jest ze strony wojskowej możliwie najostrożniejszą krytyką ujemnego wyniku naszej polityki zagranicznej“. Tę myśl wyrażają także inne pisma, upatrując w artykule Schlieffena pierwszy strzał wojskowy, wymierzony przeciw ks. Buelowowi. W miejsce dotychczasowej cywilnej kamarylli wysunęła teraz prasa kamaryllę wojskową, o której zapewne jeszcze dłuższy czas rozpisywać się będzie.

Ze spraw międzynarodowych, do których przywiązują większy interes także Niemcy, weszła obecnie na porządek dzienny znowu kwestya marokańska. Wszystkie mocarstwa podpisały na akcie algeiraskim uznały już Muley Hafida, jako prawowitego sułtana marokańskiego. Nowy sułtan zobowiązał się jednak przejąć na siebie i dotrzymać wszystkich kontraktów i umów, jakie państwo marokańskie zawarło za poprzednich rządów z mocarstwami. Równocześnie jednak z tem uznaniem międzynarodowem Muley Hafida, nadeszły wiadomości o dalszym posuwaniu się wojsk francuskich w głąb terytorium marokańskiego. Dzienniki niemieckie donoszą, iż obsadzona została część okręgu Szanji na zachodzie i że generał Lyautey swoje posterunki wojskowe wysunął aż do Kasbatu, oddalonego tylko o 150 klm. od stolicy Fezu. Pierwszej wiadomości rząd francuski w oficjalnej nocie od razu zaprzeczył, co do drugiego zaś ograniczył się *Temps* tylko do zaznaczenia, iż generał Lyautey osobiście nie przebywa w Kasbat i nie zamierza tej miejscowości obsadzić. Wobec tego dep. Jaurès, zdecydowany przeciwnik obecnej polityki marokańskiej, oświadcza w *Humanite*, iż wykrętne komunikaty oficjalne nie są wystar-

Na Bałkanach.

Propozycje Austro-Węgier.

Niepodobna zorientować się w chaosie sprzecznych wersji, jakie krążą o stanowisku Turcji wobec propozycji austro-węgierskich. Depesze z wczoraj wywoływały *Jeni Gazety*, *Ikadema* i *Tanina* brniały bardzo pesymistycznie, zgodaie zapowiadając, że turecka Rada ministrów odrzuciła propozycje Austro-Węgier.

Dzisiejsze doniesienia brzmią odmienne, stwierdzają przede wszystkim, że decyzyja jeszcze nie zapadła, a nawet pozwalają spodziewać się dodatniego załatwienia sprawy. W kołach Partii sądzą, że przed uchwałą jeszcze Kiamil-basza zechce upewnić się o zgodzie Izby. Słychać także, iż kilku ambasadorów, którzy byli wczoraj u wielkiego wezyra, polecało przyjęcie propozycji.

Wedle doniesienia, które *Frankfurter Ztg.* otrzymała z Konstantynopola, turecka Rada ministrów uznała propozycje Austro-Węgier za korzystne nie tyle dlatego, że ofiarują Turcji 2 i pół miliona funtów, lecz raczej ze względu na to, że kładą kres wszelkim dalszym nieporozumieniom między obu państwami.

Parlament turecki — brzmi ta informacja dalej — niewątpliwie przyjmie propozycje Austro-Węgier, o ile Porta podpisze odpowiedni układ. Większość, jaką będzie miał rząd w parlamencie, wynosi około 50 głosów; wszyscy mianowicie posłowie arabscy i ormiańscy popierają wielkiego wezyra.

Ten sam korespondent twierdzi, że na onegdajszej tureckiej Radzie ministrów, podczas dyskusji nad propozycjami austro-węgierskimi przyszło do gwałtownego starcia między większością prowadzoną przez Hilmię baszę i Tewfikę baszę, a mniejszością, t. j. Kiamilem baszą i jego otoczeniem i że wynikiem tego konfliktu będzie dymisja Hilmięgo i Tewfikęgo baszy.

W sprzeczności z powyższymi doniesieniami informuje *Voss. Ztg.*, że turecka Rada ministrów odrzuciła propozycje austro-węgierskie, jakkolwiek sam fakt ofiarowania wynagrodzenia przyjęła sympatycznie. Suma ofiarowana wydaje się Radzie ministrów za niską, a chociaż enuncyacja *Fremdenblattu* powiada, że o podwyższeniu tej sumy nie może być mowy, to jednak w Porcie sądzą, że da się więcej osiągnąć.

Temu doniesieniu zadaje kłam *Wiener Allg. Ztg.*, wedle której sprawa znajduje się na najlepszej drodze i załatwienia jej przez stanowe przyjęcie propozycji austro-węgierskich oczekiwane należy już w przyszłym tygodniu.

Niemniej uspokajająco brzmi informacja konstantynopolska *N. Fr. Presse*. Tewfik basza upoważnił mianowicie korespondenta tego pisma do oświadczenia, że nieprawdziwymi są wiadomości pism tureckich, jakoby Rada ministrów odrzuciła propozycje Rządu austro-węgierskiego. Tewfik basza zapewnił dalej korespondenta, że Rada ministrów nie powzięła jeszcze w tej sprawie żadnej uchwały. Na koniec oświadczył Tewfik basza, że uważa za zapewnioną entente między Turcją a Austro-Węgrami.

Bojkot antiaustryacki.

Pomimo nawoływań ze strony kół trzeźwo zapatrujących się na sprawę i rozumiejących, że bojkot ten także Turcję przyprawi o dotkliwe straty, ruch bojkotowy trwa w dalszym ciągu, a w niektórych okolicach, jak n. p. w Smyrnie i w portach Albanii zaostrzył się jeszcze. Wedle najnowszych depesz, ruch handlowy i pasażerski z Austrią doznał tam zupełnej przerwy. Kupcy znajdują się w położeniu bardzo krytycznym, ponieważ obawiają się, iż stracą kredyt u firm austriackich. Jest wszakże nadzieja, że bojkot przecie ustanie i dlatego wielu kupców czyni nowe zamówienia w Austrii, z tem atoli zastrzeżeniem, że towary te dostawione im będą dopiero po nastaniu bojkotu.

Rzecz jasna, że austro-węgierskie zakłady portowe ponoszą wskutek bojkotu wielkie straty.

Stanowisko Serbii.

Wiadomość o propozycjach Austro-Węgier wywołała wielkie, a przynębiające wrażenie w Belgradzie.

Opinia tamtejszych kół politycznych mniema, że przyjęcie propozycji Austro-Węgier przez Turcję byłoby pogrzebaniem sprawy serbskiej. To też ze wszystkich stron czynią usiłowania, aby przyjęciu przeszkodzić.

Wczoraj odbyło się posiedzenie serbskiej Rady ministrów w obecności Stefana Novakovića, delegata serbskiego do Konstantynopola. Na posiedzeniu tem uchwalono rzekomo użyć ostatniego atutu, aby Turcyja odrzuciła propozycje austro-węgierskie i wysłać natychmiast Novakovića do Konstantynopola.

Odbyło się także wczoraj w Belgradzie posiedzenie komitetów czesko-serbskich, przy współdziałaniu komitetu obrony narodowej. Na posiedzeniu przybył między innymi znany agitator, sekretarz ministerjalny Popović. Po

długiej naradzie uchwalono uczynić w poselstwie tureckim przedstawienie przeciw przyjęciu propozycji austro-węgierskich, co do wynagrodzenia za aneksję Bośni i Hercegowiny, a zarazem zagrozić, że w razie przyjęcia tych propozycji, rozpocznie się ruch czesko-rewolucyjny w Macedonii i Starej Serbii.

Konstantynopol. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych zawiadomił sekretarz, że wielki wezyr po konferencji z ambasadorami złożył we środę oświadczenie o polityce zagranicznej i wewnętrznej. Następnie odczytano 50 protestów przeciw aneksji Krety, nadesłanych do prezydium. Protesty te przekazano osobnej komisji.

Konstantynopol. Porta przesłała tureckim ambasadorom za granicę rezolucję przeciw aneksji Krety, uchwaloną na ostatnim meetingu.

Konstantynopol. O naradzie 14 posłów do parlamentu w Salonikach donoszą, że postanowiono na niej popierać dalej Kiamilę baszę. Siedziba centralnego komitetu młodotureckiego ma być przeniesiona z Salonik do Konstantynopola.

Konstantynopol. Podług zgodnych doniesień ze Smyrny, niepewność w mieście ciągle wzrasta, a w całym wilajecie panuje niepokój. Bandy rozbójnicze grasują po całej prowincyi.

KRONIKA.

Lwów, 12 stycznia.

Kalendarz.

Środa (13 stycznia).

Hilarego b. — Bogomira. — Metani.

Wschód słońca o godzinie 7:18 rano, zachód słońca o godzinie 3:47 po południu.

— **Ślub Najd.** Arcyksiężniczki Renaty Maryi, drugiej córki Najd. Arcyksięcia Karola Stefana z Żywca i Małżonki Jego Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy z linii Toskańskiej, z księciem Hieronimem Radziwiłłem, synem księcia Dominika z Balic i księżnej Dolores z domu d'Agramonte, odbędzie się w sobotę, 16 b. m., o godzinie 11 min. 30 w południe w kaplicy zamkowej w Żywcu w najświeższym kole rodzinnem. Z rodziny Najd. Arcyksiężniczki przybędą: Przedstawiciel Najd. Pana Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora z Małżonką Najd. Arcyksiężną, oraz Najd. Najdostojniejsi: Arcyks. Fryderyk z Małżonką Arcyks. Izabelą i córkami Gabryelą i Izabelą Maryą, Arcyks. Eugeniusz, Arcyks. Franciszek Salvatora z Małżonką Arcyksiężną Maryą Waleryą, Córka Najd. Pana. Z rodziny pana młodego przybędą oprócz rodziców: Najstarszy z rodu książę Ferdynand Radziwiłł, prezes Koła polskiego w Berlinie, księstwo Stanisławowstwo Radziwiłłowie, ks. Maciejowa z hr. Krasieńskich Radziwiłłowa, ks. Karolowa z hr. Platerów Radziwiłłowa, Antonina z ks. Radziwiłłów Dembowska, oraz księżniczka Celina Radziwiłłowa.

— **Uczczenie prof. dr. Tadeusza Wojciechowskiego.** W dniu wczorajszym złożyła znów hołd znakomitemu uczonemu młodzień Wszechnicy lwowskiej, oddającą się studyum historycznym, przez usta swego reprezentanta p. Kazimierza Hartleba, przewodniczącego Koła historycznego.

W sobotę i niedzielę do Uniwersytetu lwowskiego nadeszło bardzo wiele telegramów z Warszawy z wyrazami hołdu i życzliwych dla prof. Tadeusza Wojciechowskiego z powodu odznaczenia go pamiątkową plakietą, a mianowicie: od Towarzystwa naukowego, Tow. miłośników historii, Tow. prawniczego, od redakcyi „Przeglądu historycznego”, „Biblioteki warszawskiej” i „Książki”, od Tadeusza Korzona, Ignacego Baranowskiego, Szymona Askanazego, Stanisława Kętrzyńskiego, ks. Władysława Sześcińskiego, od państwa Suligowskich, od młodych historyków: Tad. Baranowskiego, Bojasińskiego, Iwaszkiewicza, Jastrzębskiej, Konopczyńskiej, Mościńskiego, Siemińskiego, Trzebińskiej i Wachowskiego.

— **Powszechny wykład uniwersytecki.** We środę, dnia 13 b. m. o k. radea Dworu i prof. Uniw. dr. H. Kadyi: „Ogólne zasady budowy ciała ludzkiego” (z demonst.). Zakład chemiczny Uniw. Długosza 6. Początek o godz. pół do 8.

— **Jubileusz W. L. Anczyca.** W ubiegłą niedzielę odbyło się w Krakowie w sali Instytutu muzycznego zebranie organizacyjne Komitetu jubileuszowego Władysława Ludwika Anczyca. W skład komitetu weszli przedstawiciele wszystkich sfer społecznych; przewodniczącym wybrano dra Lucjana Rydla, sekretarzem dra Maryana Szyjkowskiego, skarbnikiem Adama Staszczuka. Obchodowi, który ma odbyć się 8 maja b. r., postanowiono nadać charakter jak najszerszy uroczystości ludowej ogólnopolskiej. Stosownie do punktów programu, na który złożył się: nabożeństwo w kościele Panny Maryi, pochód do kościoła św. Salwatora na Zwierzynie i hołd ludu u stóp wmurowanej

tamże tablicy pamiątkowej Władysława Anczyca, wreszcie przedstawienia w teatrze miejskim i ludowym przy czynnym współdziałaniu włościan — komitet podzielił się na cztery sekcje: sekcję nabożeństwa, pochodową, teatralną i gospodarczą.

Postanowiono zwrócić się do reprezentacyi miasta z prośbą o poparcie, jakoteż do Rady szkolnej kraj., ażeby zachęciła i ułatwiła młodzieży szkolnej wzięcie udziału w uroczystości na cześć twórcy „Kościuszki pod Racławicami”. Wreszcie uchwalono obrócić dochód z obchodu na utworzenie fundacyi konkursowej im. Władysława Ludwika Anczyca, której odsetki służyłyby na nagrody za najlepsze sztuki ludowe.

Wszelkich informacji w sprawie obchodu udziela dr. Maryan Szyjkowski, Kraków, Biblioteka Jagiellońska.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we środę, 13 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Pożegnanie p. Stanisława Jasięńskiego** miało niezwykle serdeczny przebieg. Członkowie Koła liter-artyst. rozstawali się z towarzyszem, który długi lat szereg żył z nimi i pracował, nuta więc rzewna przebiegała się w przemówieniach szczerych i prostych prezesa Koła p. Ramuła, oraz pp. Rybkowskiego, Rollego, Rejchana, Frylinga, Harasimowicza i Sołańskiego. P. Jasięński dziękował wszystkim za słowa uznania i dowody przyjaźni.

— **Wiec** w sprawie wyzyskania olbrzymich pokładów węgla kamiennego w Galicyi, zagrożonych przejściem w ręce obce, oraz budowy dróg wodnych, stojącej z tem w związku, odbędzie się dziś, we wtorek, o godz. 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Egzaminy piśmienne** pod nadzorem kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazjach i szkołach realnych, oraz kandydatek tegoż zawodu w liceach żeńskich odbędą się we Lwowie w dniach 10 i 11 lutego b. r., poczem nastąpią egzaminy ustne.

Kandydaci i kandydatki, którzy zamierzają w tym terminie przystąpić do tego egzaminu, winni o tem zawiadomić Dyrekcję komisji egzaminacyjnej ustnie lub na piśmie co najpóźniej do dnia 5 lutego b. r.

O powtórzenie tego komunikatu uprasza się inne dzienniki krajowe.

— **Taryfa światła gazowego i elektrycznego.** W sobotę wieczorem odbyło się wspólne posiedzenie komisji gazowej i elektrycznej przy współdziałaniu dwu członków komisji budżetowej, celem informacyjnego rozpatrzenia i omówienia kalkulacyi dla nowych taryf za światło gazowe i elektryczne. Dla konsumentów najniższa będzie wiadomość, że wskutek rozszerzenia zakładów produkujących światło tak gazowe, jak i elektryczne, światło jedno i drugie będzie tańsze, niż dotychczas. Prócz tego projektowane są rozmaite udogodnienia tak dla prywatnych odbiorców, jak i przemysłowców. W rachubę wchodzić muszą pory dnia, względnie nocy; niemniej też rozważana jest kwestya opłat ryczałtowych tam, gdzie obliczanie wedle miernika byłoby zbyt skomplikowane. W ogóle chodzi o to, by publiczności dać możliwość jak najwięcej korzyści i uprzywileżeń, a zakładom produkującym obydwaj rodzaje światła, stworzyć finansowe warunki dalszego naturalnego rozwoju.

— **Dar.** P. Marya hr. Tyszkiewiczowa złożyła na ręce prezydenta miasta p. Cluheckiego kwotę 100 koron na rzecz ubogich miasta Lwowa.

— **Ankieta** w sprawie ustawy o chorobach zakaźnych odbędzie się w gmachu Wydziału krajowego w sobotę, dnia 16 b. m., o godzinie 9 rano.

— **Szkoła im. hetmana Żółkiewskiego.** Budynek w rzeczywistości dawniej inż. Podhorodeckiego w ulicy Polnej, nabyty przez gminę i zadaptowany, otrzymał do użytku liczne klasy równorzędne szkoły wydziałowej im. Konarskiego. Niebawem zorganizowana będzie z klas tych szkoła odrębna, która otrzyma imię bohatera z pod Cecory, Stanisława Żółkiewskiego.

We wspomnianym nowym gmachu szkolnym znalazło pomieszczenie wiele z tych klas „latających”, które poprzednio w braku miejsca w budynku głównym szkoły Konarskiego, musiały odbywać naukę w porze popołudniowej. — W innych szkołach lwowskich jest jeszcze ogółem do 20-stu klas „wędrujących”.

— **Fundacya im. A. Mickiewicza.** Stan fundacyi wynosi z dniem 1 b. m. 34.556 kor 21 hal.

— **Wysyłka książek do Rosyji.** Według uwiadomienia międzynarodowego biura światowego Związku pocztowego podlegają opłacone druki (oprawione książki lub broszury) w Rosyji ocleniu i dlatego niewolno przewozić tych przedmiotów do Rosyji w listach lub pod opaską. Tego rodzaju przedmioty wolno przesyłać do Rosyji tylko w pakietach, do których ma się użyć deklaracyi cłowych.

— **Wypadek kolejowy.** Dyrekcya kolei państw. we Lwowie donosi: Wskutek wykołajenia pięciu wozów pociągu ciężarowego nr. 288, wczoraj o g. 10 wieczorem w czasie przyłączenia wozów na stacji w Jeziernej, doznały po-

ciągi osobowe, jadące ze Lwowa do Podwoleńskich spóźnienia, a mianowicie pociąg nr. 15 trzygodzinny, pociąg nr. 13 jednogodzinny opóźnienia. Wskutek wypadku pewien konduktor doznał kontuzji. Przeszkodę w ruchu usunięto jeszcze w przeciągu nocy.

— **Płonica we Lwowie.** W dniu 10 b. m. zgłoszono cztery nowe przypadki miejscowe; nadto jeden chory przybył do szpitala z Mszany dolnej. Wyzdrowiało siedmiu dzieci. Zmarło troje, a to: dwie dziewczynki, jedna jednoroczna, druga czterolatnia, oraz chłopak 5-letni, który chory był na płonice i dyfteryę. Wszyscy troje byli w leczeniu domowym.

— **Z powiatu lwowskiego** nadeszło znów doniesienie o stwierdzeniu epidemii szkarlatyny w Zamarstynowie i tyfusu brzuszkiego w Hołosku wielkim.

✦ **Władysław Heller,** ojciec dyrektora lwowskiego teatru, po dłuższych cierpieniach, zmarł wczoraj we Lwowie w wieku 77 lat.

Eksportacja zwłok z ulicy Wronowskiej l. 11 nastąpi we środę 13 b. m. o godzinie 3 po południu na dworzec kolejowy. Pogrzeb w Krakowie we czwartek 14 b. m. o godzinie 3 po południu, gdzie zwłoki nieboszczyka złożone zostaną na tamtejszym cmentarzu w grobie familijnym.

— **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw 17-letniemu synowi wójta z Sokolnik, Romualdowi Piwko, o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała, zbrodnię gwałtu publicznego, występki przeciw bezpieczeństwu życia i przekroczenia z § 36 Ces. patentu o noszeniu broni, zakończyła się wczoraj po południu wyrokiem skazującym go na karę jednorocznego ciężkiego więzienia. — Obrońca skazanego zgłosił zażalenie nieważności.

(=) **Szajka złodziejska przed sądem.** Dziś rozpoczęła się przed trybunałem przysięgłych rozprawa przeciw szajce złodziejskiej, która w lipcu i sierpniu 1908 r. operowała we Lwowie i okradła szereg osób.

Oskarżeni są: Kazimierz Bolesław Kuzmider, 22-letni, fryzjer, Stanisław Gorczyca, 20-letni, pomocnik handlowy, Klemens Kaczanowski, 21-letni, czeladnik szewski, Józef Hoffmann, 28-letni, bez zajęcia, Wład. Sorokowski, 21-letni, murarz, Edmund Panejko, 21-letni, praktykant handlowy, Helena Kapuściak, 20-letnia krawczyni i Jan Humieńczyk, 19-letni, murarz. Jeszcze jedna osoba z tej szajki, Joanna Kuzmiderowa, matka podsądnego Bolesława, która nabywała i sprzedawała skradzione rzeczy, umarła przed rozprawą.

Dwaj z podsądnych, mianowicie Kuzmider i Panejko, kupili sobie mundurki uczniów gimnazjalnych V. i VII. klasy i w mundurkach tych dopuszczali się kradzieży, by w ten sposób nie zwrócić przeciwko sobie podejrzania. Zebrał Hoffmann podpatrywał o jakiej porze w mieszkaniu nie ma nikogo i donosił o tem Kuzmiderowi, który organizował wyprawę. Z mieszkania p. Antoniny Walewskiej wynieśli młodzi złodzieje maszynę do szycia, obrazy, zastawę stołową i t. d. W innych kilku miejscach kradli biżuterję, garderobę, pieniądze i t. d. Wyrok zapadnie za dwa dni.

△ **Ofiara niedbalstwa stróżów kamienicznych.** Pięćdziesięcioletnia zarobnica Julia Dolina, przechodząc wczoraj chodnikiem w ulicy Kleparowskiej, poślizgnęła się tak niefortunnie, iż upadła na ziemię, złamała lewą rękę. Pogotowie ratunkowe po opatrzeniu odwiozło raną do szpitala powszechnego.

△ **Nagły zgon.** Na Drodze Wuleckiej zmarł wczoraj wieczorem nagle jakiś mężczyzna, którego tożsamości na razie nie stwierdzono. Zwłoki odstawił komisariat miejski do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Śmiertelny wypadek.** Dozorczyńni realności przy ul. Żółkiewskiej l. 82, Anna Lew, wychodząc wczoraj po południu z mieszkania, pozostawiła w niem swego pięcioletniego synka. Gdy po jakimś czasie powróciła do domu, znalazła całe mieszkanie w płomieniach, a na podłodze leżące dziecko bez życia. Jak stwierdzono, chłopiec bawiąc się w czasie nieobecności matki zaparkami spowodował ogień i udusił się w nagromadzonym dymie.

Zwłoki dziecka odstawił do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Kronika policyjna.** Do zamkniętego mieszkania p. Teodory Loeglerowej przy ul. Zamokowskiej l. 6 włamał się wczoraj jakiś niewydolony dotąd złodziej i skradł złoty zegarek z łańcuszkiem, parę koleżyków z brylancikami, oraz trzy pierścionki. Jeden z pierścionków o zdobiony był wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej, drugi brylantami, trzeci wreszcie turkusami. Szkada wynosi przeszło 300 kor.

Do sklepu Ignacego Strieksa przy ul. Na Błonie l. 44 dostał się wczoraj jakiś złodziej i skradł rozmaite towary na znaczną kwotę.

Policyja aresztowała wczoraj Józefa Schächtera, buchaltera z Przemysła, którego przytrzymał we Lwowie p. Antoni Urban poznawszy na Schächterze swe palto, skradzione mu onegdaj w jednej z kawiarni przemyskich.

— **Morderstwo.** W Nowej Żuczce pod Sadagóra, na Bukowinie, zamordowano w nocy z 7 na 8 b. m. 22-letniego parobka Kościa Łanińskiego. Morderców dotychczas nie wysledzono.

— **Młodociany morderca.** W piątek поблизу Pragi zamordowano trzy dziewczynki. Jako podejrzanego o popełnienie tych morderstw aresztowano trzynastoletniego ucznia nazwiskiem Józef Skala, który częściowo przyznał się do winy. Skala ma cierpieć na zboczenie seksualne.

Kronika prowincjonalna.

§. **Usiłowane ojcobójstwo.** W Wulce mazowieckiej, powiatu rawskiego, napadł w tych dniach włóścianin Łuc Trusz na dom swego ojca Michała i strzelił do niego przez okno dwa razy z rewolwern, raniąc go niebezpiecznie w piersi.

Motywy zbrodni miały być sprzeczka o zapis gruntu. Mordercę aresztowała żandarmeryja i odstawiła do sądu powiatowego w Uhnowie.

§. **Rabunek.** Onegdaj wieczorem w Brodach napadł niewydolony dotąd sprawca na 60-letnią węglańską Chanę Reichową w chwili, gdy wchodziła w sieni domu, w którym mieszkała, ugodził ją jakimś tępym narzędziem w głowę, a zatkawszy jej usta, zrabował torbę z kwotą 2000 kor. Na krzyk napadniętej i obrabowanej Rajchowej ruszili się wprawdzie przechodnie za rabusiem w pogoń, lecz ten znikł im wkrótce w ciemnościach.

§. **Śmierć pod kołami pociągu.** Na linii kolejowej Halicz-Podwysokie przejechał onegdaj o godzinie 6 rano pociąg osobowy nr. 3612 w pobliżu stacji Bołszowce nieznanego z nazwiska mężczyzna.

§. **Pożar.** Na obszarze dworskim w Kobylówkach powiatu trembowelskiego, wybuchł w tych dniach pożar i zniszczył dom mieszkalny leśniczego Antoniego Dąbrowskiego, wraz z wszystkimi w nim się znajdującymi ruchomościami, wyrządzając szkodę na 2100 kor. Dom ubezpieczony był w krakowskim Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń. Przyczyną wybuchu pożaru była wadliwa konstrukcja komina.

Kronika zagraniczna.

* **Wybuch kilku bomb.** *Petersburskiej Listok* donosi z Carskiego Sioła, że w tych dniach wieczorem w domu, położonym w śródmieściu, nastąpiła wielka eksplozja bomb. Z ludzi nikt nie został zraniony. Bliższe szczegóły dotychczas nie są znane.

* **Słynna katedra w Toledo** — jak donoszą z Madrytu — grozi zawaleniem. Rząd hiszpański przedsięwziął środki zapobiegawcze i wyznaczył kredyt na restaurację.

* **Krwawa dramaty miłosne.** W noc Sylwestrową w Richdorfie pod Berlinem 53-letni czeladnik ślusarski, Czarski, zastrzelił swą kochankę, szwaczkę, Maryę Niederwinklerównę, a następnie sam sobie odebrał życie.

W Gdańsku 29-letni ekonom, Cezar Pohlmann, zastrzelił w noc Sylwestrową narzeczoną, a następnie celnym strzałem, skierowanym w skroń, sam sobie odebrał życie.

Notatki literacko-artystyczne.

Naszego Kraju nr. 28 świeżo wydany, dobył z lamusu przeszłości wspomnienia o dawnych reductach lwowskich, ilustrowane rysunkami z r. 1807. Przeszłości poświęcony jest także artykuł o politycznych karykaturach z r. 1856 ilustrowany podobnym sposobem — i dokończenie bardzo zajmującego artykułu dr. M. Bałabana o „Zelmanie”. Z kolei sypią się jak z rogu obfitości sprawy aktualne, a więc katastrofa żywiołowa we Włoszech, upadek prezydenta Castro, wulkan bałkański i t. d. wszystko bogato ilustrowane. Niebrak także ilustracji o charakterze czysto artystycznym. Dział literacki, mody, rubryka rozrywek i t. d. zasługują na osobne uwagi.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek po raz 22gi „Madame Butterfly”, opera w 3 aktach Pucciniego, występ J. Korolewicz-Waydowej i T. Łowczyńskiego.

We środę po raz trzeci „Madame Sans-Gêne”, komedia w 4 aktach W. Sardou, z panią Siemaszkową w roli tytułowej i p. Feldmanem w roli Napoleona I.

We czwartek po raz drugi „Aida” opera w czterech aktach Verdiego, występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Modesta Męcińskiego, art. op. król. w Sztokholmie.

W piątek po raz pierwszy „Balladyna”, tragedia w 5 aktach J. Słowackiego. Nowa wystawa

W sobotę o godz. pół do 4 po poł. dla młodzieży szkolnej „Gwiazda Syberyi” dramat w 4 aktach ze śpiewami Leopolda hr. Starzeńskiego.

W sobotę o godz. pół do 8 wieczór „Zydówka” opera w 5 aktach Halevy’ego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Modesta Męcińskiego, artyści opery królewskiej w Sztokholmie.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu „Betleem polskie” jasełka w 3 aktach Lucyana Rydla.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczór po raz 8my „Księżniczka dolarów” operetka w 3 aktach L. Falla.

W poniedziałek po raz IIgi „Balladyna” tragedia w 5 aktach Julj. Słowackiego. Nowa wystawa.

We wtorek po raz I-szy w bież. sezonie „Zygryd” R. Wagnera, występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Modesta Męcińskiego.

We środę po raz IIIci „Balladyna” tragedia w 5 aktach Juljusza Słowackiego. Nowa wystawa.

We czwartek po raz Iszy w bież. sezonie „Manon” opera w 4 aktach Massenata, występ Ireny Bohoss i Tadeusza Łowczyńskiego.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

Środa „Ojciec i syn” kom. w 3ch akt. G. Essmanna (popul.)

Czwartek „Małgorzatka” i t. d. Piątek „Wieczór trzech królów” kom. w 5 akt. W. Szekspira.

Sobota „Dyabeł” kom. w 3 akt. Fr. Molnara.

Niedziela o godz. 3 po poł. „Betleem polskie” Jasełka w 3ch akt. L. Rydla (popularne).

Wieczorem o godz. 7ej „Dyabeł”.

Trzęsienie ziemi

we Włoszech południowych.

Przepowiednia geologów, że zupełne uspokojenie mas ziemnych, wprawionych w ruch ostatnim trzęsieniem ziemi, nie przędo jeszcze nastąpi, — spełnia się w zupełności. Messynę n. p. w nocy z 9 na 10 nawiedziła nowa katastrofa — nowe, bynajmniej nie łagodne wstrząśnienie. Dało się ono uczuć około godziny 3 nad ranem.

Przy pogodnym zupełnie niebie nagle morze podniosło się w górę, a olbrzymie jego fale uderzyły na miasto i zmyły do szczytów resztę obwałowań fortyfikacyjnych. Następnie rozszalała się ogromna burza, trzęsienie ziemi otworzyło ziemię i zawałiło się wiele domów, które ocalały podczas ostatniej katastrofy. Nic dziwnego, że zaledwie uspokojone umysły nieszczęśliwych mieszkańców na nowo opanowała panika.

Generał Mazza telegrafuje z Messyny, że onegdaj wydobyto jeszcze jedną osobę żyjącą z pod gruzów.

O tak samo cudownym ocaleniu donoszą również z Reggio, gdzie onegdaj wieczorem wydobyto z pod gruzów żyjącego pięcioletniego chłopaka. Stan jego jest zupełnie dobry. Chłopak nie odniósł żadnych obrażeń i nie ma pojęcia o wypadkach ani o niebezpieczeństwie, które mu groziło.

Donoszą dalej z Reggio, że wszystkie materiały, potrzebne do budowy już tam nadeszły. Pomimo burzy i deszczu roboty prowadzone są bez przerwy. Dziś rozpoczną funkcjonować kuchnie polowe, które częścią za darmo, a częścią za bardzo niską cenę wydawać będą obiady. Trzęsienia ziemi są coraz słabsze i rzadsze. Spodziewają się, że wkrótce rozpocznie się normalny ruch kolejowy.

Senat włoski odbył wczoraj posiedzenie. Przewodniczący zagaiwszy obrady wspominał w rzetelnym słowach o ostatniej katastrofie we Włoszech południowych. Mowy tej zebrani wysłuchali stojąc.

Francuska Rada ministrów postanowiła zażądać od parlamentu na rzecz ofiar katastrofy we Włoszech południowych kredytu w kwocie miliona franków.

Ostatnia katastrofa we Włoszech zrządziła ogromne szkody nie tylko materialne i nietylko przez pozbawienie życia tylu tysięcy ludzi. Także sztuka poniosła niepowetowane straty.

Z zabytków sztuki i budowli historycznych zniszczony jest w Reggio zamek (Kastel) i kaplica tumu, znacznie uszkodzone są termy rzymskie, a lekko uszkodzona kaplica Otmatów w San Georgio. W Gerace mocno uszkodzony został kościół św. Franciszka i teatr rzymski. Daleko większe jeszcze spustoszenia stwierdzono w Messynie. Tam jest wewnątrz całkiem zniszczony, sławny ołtarz rozbity na małe kawałki. Słupy z normandzkimi kapitelami i freski bizantyńskie z XIII. wieku uległy zupełnemu zniszczeniu. Znana figura Chrystusa błogosławiącego, ocalała. Pinakoteka po części zniszczona — nie wiadomo jeszcze, co stało się z obrazami. Pod gruzami znajduje się biblioteka miejska, a w niej słynne dzieła medyczne z X. wieku i dwie książki ewangelii z XI. i XII. wieku. Także wiele pergaminów z rozmaitych czasów leży pod gruzami. Dwóm bibliotekarzom poruczono kierownictwo robót celem odgrzebania biblioteki.

31)

O Cyprianie Norwidzie.

Próba charakterystyki. Przyczynki do obrazu życia i prac poety, na podstawie źródeł rękopiśmiennych.

(Ciąg dalszy).

Przytoczyliśmy już powyżej kilka wyjątków z listu Norwida do Bohdana Zaleskiego, odnoszących się do pobytu w Ameryce. List ten datą nie zaopatrzony, pochodzi niewątpliwie z tychże samych czasów, co powyżej przytoczony list do nieznanej osoby i do p. Maryi Trembickiej, gdy Norwid, po powrocie z za Oceanu, zamieszkał na przedmieściu paryskim Chaillot. Wnosić można o tem z początku listu, który brzmi:

„Szanowny, kochany i wielmożny Bohdanie.

„Zaczynam od tego, że nie opłacam całego porto listu, przypuszczam, że dlatego tylko, iż trzeba by na pocztę iść, która jest bardzo daleko, a czas ten na pismo tu obracam. Trzeci jeslibym pisał, opłacam, lub bezpłatnie jako przesył, ten zaś jeden od 2 lat, toć pozwalam sobie tej niedelikatności.”

Lecz nie potrzeba serca, nie potrzeba wynętrzenia się przed dawnym, a tak serdecznym zawsze przyjacielem skłoniła Norwida do skreślenia tego obszernego listu. Powód był w istocie dość błahy, który jednak zawsze drażliwemu, a teraz, po powrocie z za morską, ciężkiej wędrówki, bardziej jeszcze skołatanemu artyście, wydał się niezmiernie wagi...

Oto rozeszła się była wieść wśród Emigracji Polskiej w Paryżu, że p. Ksawery Branicki przesał Norwidowi znaczną sumę pieniędzy do Ameryki. Poeta z oburzeniem wieść tę prostuje:

„Po tym wstępie — pisze dalej — zwracam uwagę na to, że w liście tym jest interes mój, wasz ogólny i osoby, o której piszę, — co pochodzi stąd, iż powoli, powoli wszyscy my stajemy się osobami, albo raczej osobistościami parabolicznymi, co więc gdzie indziej jest plotką, ideą, wyobrażeniem politycznym, gawędą i t. p. to często u nas jest już nieledwie *rzeczą* i parabola żywą.

„Pan Majer, który wam pierwszy list mój odniósł, pisze mi, jako prośbę, którą zaniosłem o moralną dłoń u was pomoc, serdecznie przyjeżdżacie, pisze mi także o biedzie koniecznej swej we Francji, szuka pomocy, pisze mi nareszcie to, co tu w liście załączam a czego ważność, że przeselał i oświecam, pojmiecie:

„Sobie, jemu i komu o tem wiedzieć należy udzielić tego listu; gdybym się nie lekał świętych słów przysięgi nadużywać, albo raczej dotykać, nieledwie przysiędz mógłbym, że *każdy wiersz następujący pisany jest życiem*.”

Po tem tak uroczystym zapewnieniu podaje Norwid wiadomość, z której już poprzednio skorzystał, o malowanym przez siebie przed wyjazdem do Ameryki obrazie Matki Bolesnej, chwalonym przez Ary Schefera, a nabytym za 200 franków przez Ksawerego Branickiego. Idą potem przytoczone powyżej wzmianki o wyjeździe do Ameryki i o katastrofie z palem skaleczonym po wyładowaniu. A wreszcie czytamy o tem, co jest głównym powodem listu:

„Doszedł mię potem jeden list z Paryża ze źródła szanownych księży naszych od Pana Olaj³⁾ „że Pan Xawery Branicki dużą sumę mi przysłał do Ameryki, może więc już spokojny jestem na mej drodze”. Odpisałem, że nie wiem, o czym mówi P. Olaj i księża Polscy.

„Następnie odbieram list od P. Majera, z którego znowu wyciąg o pieniądzech P. Branickiego, co jest najzupełniejszym fałszem.”

„Bodaj Panu Majerowi nie był użyteczny ten plenipotent, który mnie był użyteczny przed wyjazdem moim do Ameryki.

„Nie idzie mi bynajmniej o ironię tej błędnej wieści. Kto się poczuje w obowiązku, sprostuje ją. Kiedy? wtedy kiedy się tak podoba strażnikowi wszelkiej prawdy, tylko idzie mi, że to już drugi raz i że niepotrzebnie czyjeś sumienie tam gdzie obciąża się.

„Główna rzecz jest, że my cierpimy każdy mniej więcej jedno, z dodatkami mniejszej lub większej niedojrzałości i niedelikatności społeczeństwa w jakim żyjemy.

„Spisałem tu fakta nie teorię, a jednakże jest to parabola i teoria, — co bę-

¹⁾ Jest to zatem list drugi, pisany po powrocie z Ameryki. Jak się z dalszego ciągu okaże, list pierwszy przesłany był za pośrednictwem niejakiego p. Majera.

²⁾ W czasie pobytu w Ameryce Norwid widocznie do Zaleskiego nie pisał.

³⁾ Olaj, czy Ołaj, domownik księży Polskich. Bohdan Zaleski w jednym z listów swych (Koresp. Tom 3, str. 227) pisze o nim: „pocmonek ks. Aleksandra (Jełowickiego) Ołaj”.

bedziecie uważać za pomocne P. Maier i komukolwiek, to dziękuję.

„Cóż mu, coż komukolwiek więcej dam“.

Łatwo zrozumieć, że Norwidowi, który w czasie dobrowolnego swego wygnania za Ocean przecierpiał straszną biedę, musiała być przykrą plotką, wśród ziomek w Paryżu rozpuszczona, że on tam w Ameryce, otrzymawszy znaczny zasiłek od Ksawerego Branickiego, „spokojny jest na swej drodze“. Łatwo zrozumieć, że zależeć mu mogło na sprostowaniu owej fałszywej wieści, w czło-wieku bowiem, który wiele przeboleł, osamotniony i nędzny, budzi się czasem pewna zazdrość o przebyte cierpienia, które mu od-jają chęć do twierdzenia, jakoby on był tam „spokojny na swej drodze“. Może też rozszerzonej tej plotce przypisywał, że nie troszczono się o niego, w mniemaniu, iż jest zaspokojony. To wszystko zrozumieć ła-two; trudniej pojąć niezwykłą uroczystość tonu, powoływanie się na przysięgę, upatry-wanie w blażej bądź co bądź plotce, ogólniejszego znaczenia, jakiejś parabolii.

Uderza również w tym liście pewna zmiana tonu i formy. Ton jest zimny, oschły, niepozabawiony miejscami ironii; forma jest od dawnej odmienna. Każde zdanie oddzielone kreską lub gwiazdką od drugiego, wiele słów podkręślanych, frazesy urywane, a ton za-wsze uroczysty, biblijny, mistyczny. Oto po zapytaniu: „Cóż mu (Majerowi), coż komu-kolwiek więcej dam?“ — pisze dalej Nor-wid do Zaleskiego:

„Ja wiem już tylko:
Ze kiedy bieda odmienia pole działania,
Nędza odmienia siłę działania,
Ze nędzy największą nędzą jest, iż nie
umie się spodziewać, że ponieważ nędza wy-
trąca umiejętność spodziewania się, więc ude-
rza na przyszłość, więc odmienia przyszłość...
Ze przebiegłszy cały południk ucwi-
lizowanego świata od Neapolu do New-
York (nie w puchu!) wiem, nie z teorii
socialistów, iż do tego, nieledwie ostatecznego,
stopnia rozszerzona jest wszędzie nędza,
że nikt na to dostatecznie nie zwraca uwagi.

„Ze Zbawiciel skoro pościł 40 dni. po-
tem łaknął...
Ze są dwa chleby...
Ze kiedy ostateczne niebezpieczeństwo
głodu przyszło i massa ludzi stała głodnych,
sam kusł, pytając, coż pocniemy? coż da-
my jeść?...

„Ze przeto wymagał pewnego stopnia
wiary w takich okolicznościach, boć wiedział
co począć, a kusł.
Ze niebezpieczne jest to spostrzeżenie
i dlatego że niebezpieczne, Kościoła czeka-
my pod tym względem, w tych czasach kry-
tycznych, co zdaje się, że nadchodzą pod tym
względem.

„Ze gdy po tem najświętszym pokusze-
nieniu odpowiedziano, że są tu dwie ryby
i 5 chlebów, ale coż to na taką liczbę ludu?...
Zbawiciel kazał, ażeby zgromadzili się na to
miejsce, które jeszcze zielone było wśród
puszczy...
Ze kazał tam usiąść rękami w po-
rzędku...
Ze błogosławił, łamał i dawał uczniom
a uczniowie ludowi, że wszyscy byli nakar-
mieni, — że kazał zebrać potem okruszyny
i tych było 12 koszyków.

„Ze chciał, ażeby go szukano, nie dla-
tego, że byli nakarmieni, ale iż cuda widzieli,
szukając tym sposobem pokarmu, który „trwa
ku żywotowi wiecznemu“.

„Ze gdyby od czasu do czasu, zamiast
całej Ekonomii politycznej, umiano sobie
zdać sprawę, gdzie i jak i o ile przez całą
pracę ludu jakiego przeprowadzona jest linia
tego pokarmu co trwa ku żywotowi i ten
naprzód popierano i utrzymywano... byłoby
ubóstwo a nigdy nędzy.

„Ze ludzie dzisiejsi, nawet najbliżej ku
temu obowiązani, tak są zaślepieni, iż nie
zrozumieją nawet co tu mówię, że inni na-
zwą teorią ten list, którego każdy prawie
wiersz życiem piszę i to zrobia praktyczni.
Ze inni westchną... a Najmłodszy do-
pełni reszty... i przyjmą nadzieję...“

Cyprjan Norwid⁴⁾.
Dla oceny usposobienia i stanu uny-
słu, w jakim Norwid powrócił do Europy,
list ten jest niezmiernie charakterystycznym
dokumentem. Najdrobniejsza już teraz prze-
ciwność, najmniejszy fakt codziennego życia,
jak owa wieść o pieniądzech przez Brani-
ckiego do Ameryki przesłanych, staje się
w oczach poety zdarzeniem wielkiej, niezwy-
klej doniosłości, jakąś pełną znaczenia para-
bolą. I nie wystarcza mu już samo, proste
zaprzeczenie fałszywej wieści; używa do tego
niezwykle uroczystego tonu i mimowoli wdaje
się w szerokie i długie biblijno-mistyczne
wywody. Pod wpływem tego usposobienia

zmienia się i forma pisania; owo oddziela-
nie gwiazdkami zdań pojedynczych, podkre-
ślanie słów niektórych, ma na celu nadanie
im szczególnego, głębszego znaczenia. Wszyst-
ko to zaś z główną sprawą, z istotnym po-
wodem listu stoi w dziwnie nieproporcjo-
nalnym stosunku

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowicki.

„GRECKA WIOSNA“ (GERHARTA HAUPTMANN).

Dziwną jest sprzeczność pomiędzy po-
wszechnością uwielbienia dla antyku, a rzad-
kością podróży do Grecji, rodzicielki staro-
żytniej klasycznej sztuki. Wszak nawet Goe-
the, tego antyku najgenialniejszy i najzar-
liwszy wśród nowszych poetów wielbiciel tę-
sknotę za nim uczuwał w zupełności zwiędza-
ją jedynie półwysp apeniński i Sycylię i na
włoskiej ziemi napisał najpiękniejszy
neoklasyczny poemat dramatyczny o Ifigenii,
która w Taurydzie długie dni nad morskim
wybrzeżem spędza,

„Das Land der Griechen mit der Seele
[suchend“.

A umiłowany przez niemieckiego mi-
strza poeta, jako symboliczna postać syn kla-
sycznej Heleny i średniowiecznego Fausta,
Euphorion-Byron był wprawdzie dwukrotnie
w Grecji, lecz podróżując po niej pierwszy
raz z Child-Haroldem nie do antyku się za-
palał, a drugim razem nie dla antyku się
poświęcił. W wczesnej młodości stojąc przed
Partenonem nie tle się nim zachwycał, ile
oburza na lorda Elgina, że ułamki rzeźb za-
brał na okręcie do Anglii, a pod Termopy-
lami myśl jego wyłącznie zaprzęta rozpaczi-
we pytanie: „Kiedy się zjawi Temistokles
drugi“, Temistokles nie starożytnej Hellady,
ale nowożytnej Grecji, przez Turków ciemię-
żonej. Za jej wyswobodzenie on sam chce
później walczyć, marzy nawet o jej tronie,
aż ginie marnie w Missolunghi.

I wśród polskich poetów podróż do
Grecji jest rzadkim zjawiskiem, gdzie zaś
jest, tam nie umiłowanie antyku jest jej po-
budką i nie ono jest jej wynikiem. Więc
Mickiewicz płynąc z Marsylii morzem dotyka
greckich brzegów, opanowany jednak wyła-
cznie pragnieniem jak najspieszniejszego do-
stania się do Konstantynopola. Więc Słowacki
nie ma odwagi stanąć przed Grecji du-
chem, bo okuwa go łańcuch niewoli tej, co
„pawiem narodów była i papuga, a teraz
jest służebnicą cudzą“. I dopiero u żyjących
poetów i pisarzy polskich odezwie się
czystsza klasyczna nuta. Tak Henryk Sien-
kiewicz w „Wycieczce do Aten“ oddaje hołd
tej ziemi, co „jest przeciw intelektualną ma-
cierzą całej cywilizacji“, a echa greckiej jego
podróży odzywają się potem w licznych po-
wiesiowych obrazkach, na helleńskim tle
osnutych, wywołują jeszcze po latach nazwa-
nie Słowackiego Heliosem (numer noworo-
czny *Kurjera Warszawskiego*). Wreszcie po-
jeździe do Grecji p. Lucyan Rydel po nowe
poetyckie motywy, po homerowski nastrój,
a chociaż „Ferenike i Pejssidoros“ nie może
być jeszcze uważane za pełny owoc helleń-
skich wrażeń, to z czasem dojrzeją zapewne
inne i piękniejsze i bardziej greckie w duchu,
a nie jedynie w zewnętrznej opowieści. Te
częstsze podróże greckie wydadzą w ogóle
niewątpliwie dobre skutki, zapobiegając dwóm
pomyłkom: i tej, której ofiarą padł nawet
wielki włoski podróżnik, jakoby renesans był
równoznacznym z antykiem, i tej, której ulega
wielu, jakoby zebrane w europejskich Mu-
zeach, z greckiej przyrody wyrwane zabytki
klasycznej sztuki dawały już same doskonałe
o niej wyobrażenie.

W tym samym roku 1907, co p. Rydel,
pojechał i Gerhart Hauptmann do Grecji, a
może było i pewne podobieństwo w nastroju,
w jakim obaj poeci tę podróż rozpoczynali:
bo obaj ostatecznie w odleglejszej przeszło-
ści świetniejsze obchodzili tryumfy, niż w
bliższej, obaj boleli zapewne nad osłabieniem
swej poetyckiej sławy w ostatnich latach.
W tym samym czasie, z końcem r. 1908 obaj
obdarzyli literaturę pierwszym owocem tej
podróży. Ale tu już jest kres podobieństwa:
co w „Ferenike i Pejssidorosie“ jest główną
treścią opowiadania: opis olimpijskich igrzysk,
to w „Greckiej wiosnie“ zawarte jest w kilku
zaledwie zdaniach; czego polskiej książce przed-
wzrostkiem brak: subiektywnego odczucia
i dawnej Hellady i dzisiejszej Grecji, to jest
istotą niemieckiego dzieła; ztąd, gdy tamta
znakomicie poucza o greckich budynkach i
posągach, obyczajach i sławnych mężach, lecz
o twórcy nie mówi, to jest zarazem i od-
blaskiem ducha ziemi i kultury helleńskiej i

¹⁾ Gerhart Hauptmann „Griechischer Früh-
ling“. 1908. S. Fischer. Verlag. Berlin Str.
266. (P. a.).

prozą pisany liryicznym poematem. A do-
dajmy tu zaraz, że jest jednym z najpiękniej-
szych dzieł Hauptmanna, z ostatnich kilku
bez zaprzeczenia najpiękniejszym, jednym
pięknym.

Gdyby chodziło o nawiązanie „Greckiej
wiosny“ z innymi, powszechnie znanymi
utworami literackimi, to należałoby przede-
wszystkiem przywieść na pamięć Goethego
„Włoską podróż“ i Schillera „Bogów Gre-
cyi“. Z pierwszą łączy tę książkę najpród
rozległy, liryiczny początek: owa długo ży-
wiona tęsknota do klasycznego kraju, tęskno-
ta tak głęboka, że dopóki jest niezaspokojona
przybiera cechę niemal patologiczną, zaspoko-
jona rodzi niebiańską, prawie mistyczną
rozkosz i radość: to Goethego powitanie
Włoch w Wenecji, to Hauptmanna powita-
nie Grecji w Korfu. U dzisiejszego poety
ekstaza jest tem osobliwszą, że zmienione od
czasów Goethego warunki podróżywania zwię-
kszają kontrast pomiędzy prozaiczną rzeczy-
wistością, a mitycznym tchnieniem błogosła-
wionej ziemi. „Parowcem, albo koleją żela-
zną tam chcecie jechać, wydaje mi się prawie
tak samo niepojętem, jak n. p. w niebo wła-
snej wyobraźni chcecie wstępować po rzeczy-
wistej drabinie“ — mówi Hauptmann, płynąc
do Grecji.

(Dokończenie nastąpi).

Dr. Józef Flach.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął wczoraj na po-
słuchaniu niemieckiego *attaché* wojskowego
Kagenetza, który wręczył Monarsze pismo
odręczne cesarza Wilhelma z okazji 60-let-
niego Jubileuszu pułku gwardyi, którego wła-
ścicielem jest Najj. Pan.

— Z Budapesztu donoszą: Pogłoski, ja-
koby prezydent węgierskiej Izby poselskiej
Justh zamierzał kandydować na godność
ministra spraw wewnętrznych i obalić hr.
Andrassy'ego, są bezpodstawne. Prezydent
Justh udaje się na dłuższy czas do Szwa-
jarii, do syna, chorego na płuca.

— *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: *Berliner
Tageblatt* ogłaszając mowę cesarza Wil-
helma do komenderujących generałów do-
niósł, że na końcu cesarz uczynił aluzję do
zajścia, które odbyło się w związku z ogło-
szonym w *Daily Telegraph* interwiewem.
Wiadomość ta jest z gruntu nieprawdziwa.

— Francuska Rada ministrów
uchwaliła dopuścić na następnym posiedzeniu
do dyskusji nad interpelacją w sprawie ma-
rokkańskiej.

— Donoszą z Lizbony, że sytuacja
wewnętrzna w Portugalii bardzo się
zaostriżyła i jest groźna. W kołach republi-
kańskich krąży wiadomość, że król Manuel
utrzymuje tajnie ściśle stosunki z b. dykta-
torem Franco, który mieszka niedaleko gran-
nicy hiszpańskiej, bo w Biarritz. Franco ma
udzielać królowi rad co do zachowania się
w poszczególnych wypadkach. Krąży pogłoski,
że król ma się udać na jakiś czas do
Szwajcarii, a Franco powróci do Portugalii
i ponownie zostanie dyktatorem. W razie
przeprowadzenia tego planu przez króla, wy-
buch rewolucyi w Portugalii jest nieuni-
kniony.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 12 stycznia. (Tel. pryw.).
Sekeya galicyjskiego Związku przemysłu fa-
brycznego odbyła wczoraj w Izbie handlowej
posiedzenie pod przewodnictwem posła Ed-
munda Zieleniewskiego. W obradach wzięli
udział posłowie: dr. Battaglia, Maryewski i
Sare. P. Battaglia zdał sprawę o kwestyach,
poruszonych na ostatnim zebraniu sekeyi.
Nad sprawozdaniem tem rozwinęła się ob-
szerna dyskusya, podczas której żalono się
na niedomagania tutejszego telefonu i uchwa-
lono prosić prezydium o interwencję w tej
sprawie. Dalej wygłosili referaty fachowe pp.
Battaglia i dr. Benis, urzędnik tutejszej Izby
handlowej.

Kraków, 12 stycznia. (Tel. pr.) Wczo-
raj w nocy odbyło się zgromadzenie tut.
prowizorycznej służby pocztowej w obecności
posłów Petelenza, Zieleniewskiego, Grossa i
Daszyńskiego. Uchwalono szereg postulatów
służby, które posłowie ci przyrzekli po-
pierać.

Wiedeń, 12 stycznia. *Wiener Ztg.* ogła-
sza: Najj. Pan zamianował szefa sekeyi w
Ministerstwie spraw zagranicznych, hr. Cal-
la nadzwyczajnym upęnomocnionym amba-
sadorem przy dworze cesarskim w Japonii a
zarazem nadzwyczajnym posłem u dworu
syamskiego.

Najj. Pan zamianował starostę Jana
Matkowskiego radcą Namiestnictwa we
Lwowie, nadał starościę w Rawie ruskiej

Adamowi Thürmannowi tytuł i chara-
kter radcy Namiestnictwa.

P. Kierownik Ministerstwa sprawiedli-
wości zamianował sędziego powiatowego Jó-
zefa Miodońskiego w Dąbrowie i zastę-
pcę prokuratora Państwa dr. Feliksa Rosne-
ra w Wadowicach, radcami sądu krajowego
w sądzie obwodowym w Wadowicach.

Wiedeń, 12 stycznia. Na wczorajszym
posiedzeniu rady generalnej Banku austro-
węgierskiego, przedłożono zamknięcie ra-
chunków za r. 1908. Czysty dochód wynosi
21.630.237 koron. Udział zarządu austrya-
ckiego w zysku wynosi 3.108.000 kor., wę-
gierskiego zarządu 3.263.000 kor. Na ofiary
katastrofy we Włoszech przeznaczono 20.000
kor. po połowie do rozporządzenia wiedeń-
skiego komitetu i węgierskiego komitetu kra-
jowego. Ogólna dywidenda wynosić będzie
91 kor. 20 hal.

Poznań, 12 stycznia. (Tel. pryw.) Nowy
projekt hakatystyczny, napadając na polskie
napisy i reklamy na fabrykach, zakładach
publicznych i t. p. żąda nałożenia podatku
od każdej litery takiego napisu. Dla pozorów
sprawiedliwości żądanie swe rozciągają ha-
katyści także na wszystkie języki obce.

Łódź, 12 stycznia. (Tel. pr.) Onegdaj
w tut. katedrze odbył się uroczysty ingres
biskupa ks. Nowowiejskiego. Brawe papieskie
odeczytał kanonik ks. Kowalewski.

Nowy Jork, 12 stycznia. Donoszą z
Seattle, Bellingham i innych miejscowości
w stanie Waszyngton, że wczoraj odczu-
to tam trzęsienie ziemi, które trwało kilka sekund,
ale nie wyrządziło szkody.

Trzęsienie ziemi.

Rzym, 12 stycznia. Centralny komitet
ratunkowy uchwalił odesłać przybyłych tu
z Calabrii i Sycylii ludzi napowrót do ich
miejsz zamieszkania, względnie przynależno-
ści. Komitet uchwalił milion lirów na bu-
dowę baraków.

Sprawy wschodnie.

Konstantynopol, 12 stycznia. *Jeni
Gazetta* dowiaduje się, rzekomo z autentycz-
nego źródła, że bułgarski minister handlu
Lisapczew po świętach Bożego Narodzenia
według greckiego obrządku przybędzie do
Konstantynopola.

Konstantynopol, 12 stycznia. Wielki
wezir zawiadomił dziś przed południem ofi-
cjalnie ambasadora austro-węgierskiego, że
naradził się z swoimi kolegami w sprawie
propozycji Austro-Węgier i że gabinet
propozycje te przyjął.

Konstantynopol, 12 stycznia. W tu-
tejszych kołach politycznych uzasadniają
zwłokę w decyzji rządu tureckiego tem, że
wielki wezir chce widocznie wpród zape-
wnić sobie poparcie komitetu młodotureckie-
go i parlamentu, jakoteż tutejszych ambasad,
w szczególności rosyjskiej i angielskiej.

Przeważna część dzienników prosteje
dziś wczorajszą mylną wiadomość o rzeko-
mem odrzuceniu propozycji austriackiej. *Ik-
dam* dziś twierdzi, że w. wezir złoży jutro
na posiedzeniu Izby odpowiednie oświadcze-
nie. Zapowiedziana na jutro Rada ministrów
odbędzie się już dziś.

Saloniki, 12 stycznia. Przybył tu o-
kręt duński z materiałami wojennymi dla
Serbii.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 12 stycznia. *Warsz. Dniow-
nik* donosi, że departament oświaty zawi-
adomił kuratora okręgu naukowego warszaw-
skiego o otwarciu do jego rozporządzenia
kredytu w sumie 5000 rubli na wsparcia
najwięcej zasługującym i potrzebującym stu-
dentom rosyjskiego Uniwersytetu warszaw-
skiego, nie pobierającym stypendyów.

Łódź, 12 stycznia. Władze zarządziły
aresztowanie robotników tkalni Tow. akcyj.
Geyera, którzy wywołali ogólne bezrobocie
w fabryce. Nocy onegdajszej aresztowano w
mieszkanicach 236 robotników.

Petersburg, 12 stycznia. Podczas re-
wizyi domowej u syna jednego z profesorów,
studenta Selesnawa znaleziono 100 kgr. dyna-
mitu i wiele pism treści rewolucyjnej.
Wiele osób aresztowano.

Petersburg, 12 stycznia. Generał Stös-
sel i admirał Niebogatow, więzieni w twier-
dzy petropawłowskiej podali z okazji zbli-
żającego się Nowego Roku prośbę do cara o
ułaskawienie, odpowiedź dotąd nie nadeszła.

Petersburg, 12 stycznia. (Tel. pr.)
Dzienniki donoszą, że minister wojny Redi-
ger opuszcza swe stanowisko. Tekę po nim
ma objąć gen. Suchomlinow. Minister dworu
Fredericks również ustąpi, a jego miejsce
ma zająć ks. Koczubej.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

CUKIERNIA WŁADYSŁAWA PODHALICZA

pod

„Wozem Drzymały“

Lwów, ul. Akademicka 1. 5,

(obok Magazynu Wnych Schayerów)

otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej.

Z prowincyi zamówienia odwrotnie i tanio.

NADESLANE.

Dentysta dr. K. Lewandowski

Lwów plac Hallcki 7 (nad Kawiarnią Centralną).
Wymowienie, plombowanie, wstawianie zębów bez bólu.

WILLA

w Zakopanem

o kilkunastu pokojach, kilku werandach i balkonach, na jednej z głównych ulic, z obszernym placem i ogrodem, z całym urządzeniem (także na zimę)

do sprzedania.

Blizsza wiadomość w redakcyi „Gazety Lwowskiej“, (od godz. 12—2).

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WŁOSKIE:

L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:

Strana, Szut (humerystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszoz.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassell's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowski

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

DOM BANKOWY

Sokal i Lilien

na czas przebudowy własnego domu przeniósł swe biura

do LOKALU

obok Kawiarni Wiedeńskiej przy ul. Kilińskiego.

Bracia Tercyarze św. Franciszka Przytulisko ubogich

Lwów, ul. Kleparowska 15.

Wyplatanie, politurowanie i naprawa mebli giętych. — Słomianki. — Norwęgskie łózka składane.

Wózek transportowy zabiera meble i odwozi zreperowane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12 stycznia 1909.

Hotel George'a.

PP. hr. J. Mycielski z Przeworska, Z. Christiani z Gosprzędowej, O. Marmorek z Wiednia, A. Przybysławski z Uniża, J. Sobaniński z Podola, W. Abrahamowicz z Brodaków, F. Sozański z Kornalowic, F. Biesiadcki z Pirlejoewa.

Hotel Stadtmüllera.

PP. dr. A. Hirsler z Buczacza, M. Kopniński z Krakowa, E. Dültz z Kamionki, J. Mandola z Budzanowa.

Hotel Europejski.

PP. K. Jaworski z Ostrowczyka, M. Maniewski z Bajkowiec, E. Obertyński z Odnowa.

Hotel Imperial.

PP. hr. M. Poniński z Rossyi, I. Feuerstein z Drohobycza, A. Kapliński z Korozywa, A. Leszczyński z Niska.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 stycznia

I. Akcje za sztukę.

| | | |
|--|-----|-----|
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) | 560 | 567 |
| Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.) | 370 | 390 |
| Kol. Lwów-Ozern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 545 | 552 |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | 410 | — |

II. Listy zastawne za 100 kor.

| | | |
|---|--------|--------|
| Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. | 109 50 | 110 20 |
| " " " 4 1/2 pr. " los w 50 l. | 99 | 99 70 |
| " " " 4 pr. " 60 l. po 200 k. | 92 80 | 93 50 |
| " " " 4 1/2 pr. " los w 51 l. | 100 | 100 70 |
| " " " 4 pr. " los w 57 l. | 93 20 | 93 90 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja) | 96 50 | — |
| Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat | 96 50 | — |
| 4 pr. los w 56 lat | 93 30 | 93 |

III. Obligacje za 100 kor.

| | | |
|--|--------|--------|
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 97 30 | 98 |
| Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a. | 109 50 | 101 20 |
| Komunalna Ban. kr. 5 pr. (2 em.) | — | — |
| " " " 4 1/2 pr. (3 em.) | 99 70 | 100 30 |
| " " " 4 pr. (4 em.) | 93 | 93 70 |
| Kol. lokalne dtto 4 pr. | 93 | 93 70 |
| Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893 | 94 | 94 70 |
| Pożyczka m. Lwowa 4 pr. | 90 | 90 70 |
| " " " 4 pr. z konwaz. | 91 30 | 92 |

IV. Losy.

| | | |
|--------------------------------|-----|-----|
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) | 103 | 110 |
|--------------------------------|-----|-----|

V. Monety.

| | | |
|--------------------------------|--------|--------|
| Dukat cesarski | 11 30 | 11 38 |
| 30 frankówka | 19 04 | 19 20 |
| 100 rubli rosyjskich srebrnych | 249 50 | 251 50 |
| 250 — — — — — papierowych | 250 | 252 |
| 100 marek niemieckich | 117 | 117 40 |

Kura giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 stycznia 1908

| | | |
|---|-------|--------|
| A. Ogólny dług państwa. | placa | żądają |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 94 10 | 94 30 |
| styczeń-lipiec | 94 10 | 94 30 |
| Jednolity dług państwa w srebrze lut-y sierpień | 98 90 | 97 10 |
| w październik | 96 90 | 97 10 |

| | | |
|--|--------|--------|
| koronowa waluta. | placa | żądają |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr. | — | — |
| " " " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr. | 152 25 | 155 25 |
| " " " 1860 po 100 zł. 4 pr. | 208 | 212 |
| " " " 1864 po 100 zł. | 263 | 267 |
| " " " 1864 po 50 zł. | 263 | 267 |
| Listy zast. doman państw. po 120 zł. 5 pr. | 291 25 | 292 25 |

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

| | | |
|--|--------|--------|
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 114 65 | 114 35 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 94 20 | 94 40 |

C. Obligacje kolejowe.

| | | |
|--|--------|--------|
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 95 65 | 96 65 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 114 15 | 115 15 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje) | 452 | 454 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr. | 116 75 | 117 75 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) | 94 20 | 95 20 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 94 20 | 95 20 |

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

| | | |
|--|--------|--------|
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr. | 103 55 | 104 55 |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 95 40 | 96 40 |
| Kol. Czeskiej emisa. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 95 10 | 96 10 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1896, 4 pr. | 96 | 97 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.) | 96 35 | 97 25 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. | 96 50 | 97 50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr. | 96 | 97 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr. | 95 25 | 97 25 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr. | 96 25 | 97 25 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr. | 96 | 97 |
| Kol. Bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 93 70 | 94 70 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. | 94 85 | 95 85 |
| Kol. lwowicko-ozern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. | 95 65 | 96 65 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) na 400 marek 4 pr. | 114 | 115 |

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

| | | |
|--|--------|--------|
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | 109 45 | 109 65 |
| " " " w wal. kor. 4 pr. | 90 95 | 91 15 |
| " " " obl. pr. regui. Oisy 4 pr. | 140 75 | 144 76 |
| " " " poz. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 184 | 188 |
| " " " 50 zł. (100 kor.) | 184 | 188 |

| | | |
|------------------------------|-------|--------|
| Koronowa waluta | placa | żądają |
| E. Obligacje indemnizacyjne. | | |
| Kroacyi i Sławonii | 93 50 | 94 50 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 93 25 | 93 35 |

F. Inne publiczne pożyczki.

| | | |
|---|--------|--------|
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 103 20 | 104 20 |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 93 | 94 |
| Bukowińskiej obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 101 50 | 102 50 |
| Gal. poz. kr. z roku 1893 4 pr. | 93 50 | 94 50 |
| Gal. obl. prop. z roku 1899 4 pr. | 97 20 | 98 20 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr. | 90 25 | 91 25 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr. | — | — |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 3 pr. | 89 50 | 95 50 |
| Turackie obl. prem. kol. za 400 frank. | 174 75 | 175 75 |

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

| | | |
|---|--------|--------|
| Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr. | — | — |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. | 94 10 | 95 10 |
| " " " obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 264 50 | 270 50 |
| " " " 1889 3 pr. | 259 | 265 |
| Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr. | 100 70 | 101 70 |
| Gal. aks. h. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 109 75 | 110 25 |
| " " " los 50 l. 4 1/2 pr. | 99 | 99 35 |
| " " " 50 l. 4 pr. | 93 | 94 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 91 60 | 92 60 |
| " " " 4 pr. los. 41 lat | 87 | 88 |
| " " " 4 pr. stare | 94 35 | 97 85 |
| Banku kraj. dla Galicji Ludomeryi 4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrotne | 100 | 101 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisyja 43 lat 4 1/2 pr. | 99 75 | 100 75 |
| Banku kr. losy 67 1/2 l. za 200 k. 4 pr. | 93 | 94 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. | 97 50 | 98 50 |
| " " " 50 lat w. k. 4 pr. | 98 75 | 99 75 |

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł. nom.)

| | | |
|--|--------|--------|
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. | 111 | 112 |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. | 111 | 112 |
| Kolej Lwów-Ozern.-Jassy z r. 1884 na 300 zł. | 87 10 | 88 10 |
| Kolej Lwów-Ozern. z r. 1884 na 200 zł. 4 pr. | 93 25 | 94 25 |
| Gal. kol. lok. wachod. za 100 zł. 4 pr. | 101 75 | 102 75 |
| Węg. gal. kol. em. 1879 za 200 zł. 5 pr. | 102 75 | 103 75 |
| " " " 1899 4 pr. | 99 75 | — |

I. Losy (za sztukę)

| | | |
|--|--------|--------|
| Budapeszteńskie (Basilla) 5 zł. | 19 80 | 21 80 |
| Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł. | 469 50 | 479 50 |
| Clary 40 zł. m. k. | 142 | 152 |
| Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł. | 98 | 108 |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 95 | 105 |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 66 | 76 |

| | | |
|-----------------------------------|-------|--------|
| Koronowa waluta. | placa | żądają |
| Palfy 40 zł. m. k. | 195 | 205 |
| Ozerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 50 75 | 54 75 |
| Ozerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 26 65 | 28 65 |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. | 66 | 70 |
| Salma 40 zł. m. k. | 235 | 245 |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 90 | 100 |

K. Akcje banków (za sztukę).

| | | |
|-------------------------------------|--------|--------|
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 359 | 390 |
| Peszt. Banku handl. 500 zł. | 3343 | 3350 |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 618 25 | 619 25 |
| Węg. Banku kredyt. 200 zł. | 715 | 717 |
| Dołno austr. tow. esk. 400 kor. | 574 | 578 |
| Galic. banku hip. 200 zł. | 561 | 565 |
| " " dla han. i przem. 200 zł. | 339 | 400 |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 439 75 | 441 75 |
| " Austro-węg. 1400 kor. | 1737 | 1737 |
| " Związku (Unionbank) 200 zł. | 520 | 521 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 244 | 245 |
| Zivnostenska banka 100 zł. | 342 | 343 75 |

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

| | | |
|---|------|------|
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 416 | 450 |
| " " " akcje zakł. 200 zł. | 335 | 420 |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 4950 | 4970 |
| Kol. Lwów-Bołecz (akc. pierw.) 200 zł. | 415 | 435 |
| " Lwów-Ozern.-Jassy 200 zł. | 520 | 523 |
| " Lwów-Kisparów-Jaworów lok. | — | — |
| 400 kor. | 335 | 355 |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 900 | 910 |

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych

| | | |
|--------------------------------------|--------|--------|
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 699 | 701 |
| Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor. | 555 | 566 |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 620 20 | 630 20 |
| Prag. tow. żelazn. przem. 300 zł. | 2374 | 2381 |
| Schodaicy 500 kor. | 431 | 437 |
| Turack. zarz. tytoniow. 500 franków | 312 | 318 |
| Trifald. tow. kop. węgla 70 zł. | 372 | 375 |

N. W o k n i e .

| | | |
|-----------------------------------|------------|--------|
| Berlin za 100 marek 5 pr. | — | — |
| Londyn za 10 funt. szt. 5 pr. | 239 72 1/2 | 240 |
| Paryż za 100 franków | 95 45 | 95 85 |
| Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr. | 250 50 | 251 50 |
| Niemieckie banki | 117 05 | 117 25 |
| Włoskie banki | 95 25 | 95 40 |
| Francuskie banki | — | — |
| Szwajcarskie banki | 95 32 1/2 | 95 45 |

O. W a l e t y .

| | | |
|----------------------------------|------------|------------|
| Dukat cesarski | 11 35 | 11 39 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | — | — |
| 30-frankówka | 19 08 | 19 11 |
| 30-markówka | 23 45 | 23 50 |
| Rosyjski półimperyal | — | — |
| Niem. banknoty za 100 marek | 117 07 1/2 | 117 27 1/2 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 95 15 | 95 35 |
| Rubio | 2 50 1/2 | 2 51 1/2 |

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 887/8 (7) (226 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ozyasza Kozowera w Chatkach medyńskich odbędzie się dnia 8 lutego 1909 o godz 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności obj. lwh. 72 gm. Worobjówka, składającej się z 1 parceli ogrodu i z 1 parceli roli, na której nie ma przynależności.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 415 kor.

Najniższa cena wynosi 276 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Nowosioło, dnia 14 grudnia 1908.

L. cz. E. 1010/8 (9) (240 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dyrekcyi Kasy kredytowej w Glinianach, odbędzie się dnia 10 lutego

1909 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja a) lwh. 313, b) lwh. 601, c) lwh. 422, d) połowy lwh. 68

L. cz. E. III. 1181/8 (13) (187 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 lutego 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. III., odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 1170/II ks. gr. gm. kat. Lwowa l. kons. 1332²/₄ domu czynszowego pod l. orj. 17 ul. Kaspra Boczkowskiego wraz z przynależnościami, składającymi się z drzwi, okien i t. p.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 38.883 kor. 38 hal., przynależności zaś na 1112 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 19997 kor. 69 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddziale III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 5 grudnia 1908

Nr. 3153/1908 V. K. (188 3—3)

Zawiadomienie.

Celem rozdania robót czyszczenia kanałów i kloaków i t. d. wojskowych zabudowań w Jarosławiu odbędzie się dnia 20 stycznia 1909 o godzinie 10 przed południem w biurze c. i k. wojskowego oddziału budowniczego 10 korpusu w Przemysłu (ulica Górna Nr. 4) pisemna ofertowa rozprawa.

Dotyczące się bliższe warunki można w wyżej wymienionem biurze oglądać.

Zarządzająca komisja

c. i k. wojskowego oddziału budowniczego 10 korpusu.

L. cz. E. 15/8 (219 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka Kućery dzierżawcy browaru w Brodach, zastąpionego przez adw. dr. Zimmerspitzę w Wadowicach odbędzie się dnia 17 lutego 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32 I. p. w Wadowicach licytacja dóbr tabularnych Klecza dolna część I. i II. lwh. 392 i 393 ks. gr. e. k. sądu obwodowego w Wadowicach objętych, Wacława Jana Skreysowskiego własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 83.507 kor., przynależności zaś na dziesięć tysięcy czterysta sześćdziesiąt cztery koron (10.464 kor.).

Najniższa cena wynosi sześćdziesiąt dwa tysiące sześćset czterdzieści sześć koron (62.646 kor.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza z tem, że oszacowanie uwzględnia się według protokołu z dnia 28 listopada i 4 grudnia 1908 i wobec tego najniższa cena wynosi 62.654 kor. i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32 I. p.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 24 grudnia 1908.

L. cz. E. 653/8 (5) (247 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Fischbacha kupca w Jaworniku odbędzie się dnia 22 stycznia 1909 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Żabiu licytacja połowy realności lwh. 232 i 1/3 części realności lwh. 237 gm. Żabie.

Nieruchomości powyższe względnie ich części, wystawione na licytację są ocenione,

a to połowa realności lwh. 232 na 695 kor., zaś 1/3 część realności lwh. 237 na 681 kor.

Najniższa cena wynosi co do połowy realności lwh. 232, 463 kor. 32 hal., zaś co do 1/3 części lwh. 237, 454 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się ustala i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Żabie, 2 grudnia 1908.

L. cz. E. 1696/8 (5) (238 2—3)

Na żądanie Abrahama Teicha odbędzie się dnia 29 stycznia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacja należących do Ozyasza Wielopolskiego:

a) realności lwh. 1616 ks. gr. gm. Izdebski, składającej się z gruntów obszaru blisko 3/4 morgi;

b) 1/3 części realności lwh. 1526 ks. gr. gm. Izdebski, składającej się z gruntów obszaru blisko 2 morgi;

c) 1/4 części realności lwh. 10 ks. gr. Jasionów, składającej się z domu i ogrodu obszaru w całości 9 ar. 10 m.² wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 1060 kor., ad b) 576 kor. 67 hal., ad c) 225 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 706 kor. 68 hal., ad b) 384 kor. 44 hal., ad c) 150 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmują i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 21 grudnia 1908.

(253 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek 18 stycznia 1909 od 10 do 12 godz.: rower, kasa, zegary, zegarki, meble, sukna i konfekcja damska.

Środa 20 stycznia 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, towary korzenne, galanterijne i różne trunki.

Czwartek 21 stycznia 1908 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, fortepian, rower i piece blaszane.

Piątek, 22 stycznia 1908 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, fortepian i towary bławatne.

Sobota 23 stycznia 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 11 stycznia 1909.

L. cz. E. V. 2310/6 (29) (241 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana i Janiny Lalka zastąpionych przez adw. dr. Szajnę w Drohobyczu odbędzie się dnia 25 lutego 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81. relicytacja połowy realności lwh. ks. gr. gm. Drohobycz-Liszna.

Nieruchomości wystawione na relicytację, są ocenione a to wartość domu na 4427 kor. 20 hal., wartość gruntu na 1337 kor. 50 hal., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 2912 kor. 35 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 29 grudnia 1908.

L. cz. E. 1472/8 (239)

Na żądanie Chany z Brandstädterów Neumanowej w Łękach i spóln. odbędzie się dnia 17 lutego 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacja 1/3 części realności lwh. 248 gm. Brzesko, Benjamina Brandstättera własnej składającej się z placu budowlanego.

Część tej nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 23 listopada 1908.

L. cz. 1468/8 (9) (242)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy Auerbach i Marmurek w Mikulińcach odbędzie się dnia 8 lutego 1909 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 4 licytacja połowy i 2/6 części z połowy realności obj. whl. 875 gm. kat. Chorostków dom mieszkalny.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi peł-

nomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, 28 grudnia 1908.

L. cz. E. 1558/8 (6) (243)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Małe Bolechower w Jezierzancach odbędzie się dnia 8 lutego 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 4 w tut. sądzie licytacja 1/2 realności obj. whl. 598 gm. Suchostaw (dom mieszkalny).

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 222 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 28 grudnia 1908.

L. cz. 1094/8 (246)

Na żądanie Szewy Baran odbędzie się dnia 1 lutego 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności lwh. 389 i połowy realności lwh. 388 ks. gr. gm. Sokółów wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 1155 kor.

Najniższa cena wynosi 770 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Potok złoty, dnia 18 grudnia 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 1/8 (1) (232 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Dawida Riegelhaupta, krawca męskiego w Czarnym Dunajcu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego i naczelnika sądu w Czarnym Dunajcu p. Jakóba Wiercia-ka, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Samuela Rokacha, adw. w Czarnym Dunajcu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 14 stycznia 1909, godzina 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Czarnym Dunajcu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Czarnym Dunajcu do dnia 30 stycznia 1909 na audyencyi likwidacyjnej na dzień 4 lutego 1909, a o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom

jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przemasza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Czarnym Dunaju mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1908.

L. cz. S. 1/9 (1) i S. 2/9 (1) (217 2—3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Leona Jachimowicza i Hermana Zangena w w Tarnowie spółników handlu pod firmą nierejestrowaną „Herman Zangen i Leon Jachimowicz”.

Komisarzom konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Spitzera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Bobera w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 19 stycznia 1909, o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 21 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10 lutego 1909, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 23 lutego 1909, godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przemasza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu Tarnowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Tarnów, dnia 8 stycznia 1908.

Konkurs.

L. 8570 pr. (252)
K o n k u r s

w celu obsadzenia dwu, ewentualnie więcej posad adjunktów kancelaryjnych w IX. klasie rangi, jednej ewentualnie więcej posad oficyałów kancelaryjnych w X. klasie rangi i ewentualnie trzech, lub więcej posad kancelistów w XI. klasie rangi ze systemizowanymi poborami służbowymi w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu.

Kompetenci mają wnieść należyte udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie najdalej do 20 lutego 1909 i wykazać, że władają w zupełności językami krajowymi i językiem niemieckim w słowie i piśmie, wreszcie podać, czy i z którymi funkcjonaryuszami skarbowymi w kraju są spokrewnieni, lub spowinowaceni.

Ukwalifikowanym podoficerom, którzy oprócz wyżej wymienionych warunków posiadają wymogi przepisane ustawą z dnia

19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 i wykazują, że odbyli z dobrym skutkiem trzechmiesięczną, względnie sześciomiesięczną praktykę próbną w dziale manipulacji kancelaryjnej, przysługuje co do posad kancelistów w XI. klasie rangi pierwszeństwo przed innymi kandydatami, nie będącymi urzędnikami państwowymi w czynnej służbie, lub w stanie spoczynku.

Lwów, dnia 7 stycznia 1909.

L. 32 (251 2—3)
K o n k u r s

Magistrat król. wolnego miasta Gródka Jagiellońskiego rozpisuje konkurs na posadę budowniczego miejskiego w Gródku Jagiell. z roczną płacą 2.000 koron i trzema pięcioleciem po 300 koron.

Do podań wnieść się mających do dnia 31 stycznia 1909 należy przedłożyć metrykę urodzin nie przekraczającą 40 lat życia.

Prawo obywatelstwa austriackiego — świadectwo z odbytych studiów technicznych i ze złożonego egzaminu na budowniczego, znajomość obu języków krajowych i niemieckiego — i świadectwo wykazujące co najmniej dwuletnią praktykę w zawodzie budowlanym.

Posada nadana zostanie prowizorycznie, a dopiero po upływie jednorocznej zadowolającej służby może nastąpić ustalenie w posadzie.

Magistrat miasta.
Gródek Jagiell., dnia 4 stycznia 1909.

(172 2—3)
K o n k u r s

Na zasadzie uchwały Zwierzchności wyznaniowej z dnia 26 grudnia 1908 rozpisuje się niniejszym konkurs na opróżnioną posadę rabina z siedzibą w Chrzanowie.

Płaca roczna 1800 kor.
Ubiegający się o tę posadę winni oprócz metryk urodzin i świadectw przynależności, także przepisany ustawą z dnia 21 marca 1890 Dz. p. p. Nr. 57 do urzędu rabina dowód ogólnego wykształcenia przedkładać, jak również wykazać się muszą wystawionym przez dwóch w kołach ortodoksyjnych pod względem ich wiedzy talmudycznej uznanych rabinów galicyjskich dyplomem (Hatharath-koraah) oraz wzorową, religijną, moralną i lojalną przeszłością.

Podania udokumentowane mają być najdłużej do 15 lutego 1909 do przełożenstwa izraelskiej gminy wyznaniowej w Chrzanowie.

Od przełożenstwa izraelskiej gminy wyznaniowej.
Chrzanów, dnia 4 stycznia 1909.

Przełożony:
Markus Lamm.

L. 46 (248 1—2)
Ogłoszenie konkursu.

Gmina miasta Ciężkowice pow. Grybów, rozpisuje konkurs na posadę sekretarza miejskiego z płacą roczną 800 kor.

Kandydaci do tej posady winni posiadać następujące warunki:

1. nie przekroczone 40 rok życia,
2. dowody kwalifikacyjne dla sekretarzy 131 miast objętych ust. z 3 lipca 1896 dz. ust. kraj. Nr. 51.

Posada ta nadana będzie w pierwszym roku prowizorycznie, po upływie tego czasu nienagannej służby może nastąpić stabilizacja. Podania mają być wniesione do 31 stycznia 1909.

Urząd miejski.
Ciężkowice, dnia 9 stycznia 1909.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 250/8 (2) (11495 3—3)
E d y k t.

Nad Janem Onufrym dw. im. Pielesz Kwaśnickim, urodzonym 24 czerwca 1885 została władza ojcowska na czas nieograniczony przedłużoną.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VI.
Lwów, dnia 24 listopada 1908.

L. cz. P. VI. 113/8 (6) (11531 3—3)
E d y k t.

Dmytro Murycan z Zastawca uznany został marnotrawnym, a kuratorem jego Wasyl Rochman z Zastawca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Podhajce, dnia 9 października 1908.

L. cz. P. 55/8 (8) (11509 3—3)
E d y k t.

Piotr Bedryk z Olchowic uznany za marnotrawcę.

Kuratorem jego ustanowiony Andrzej Maśniak z Olchowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sanok, dnia 26 lutego 1908.

L. cz. P. 195/8 (7) (11554 3—3)
E d y k t.

Aniela z Borków Józefowska z Witanowic uznana została za marnotrawną.

Kuratorem dla niej ustanowiony został Ignacy Borek z Witanowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wadowice, dnia 23 listopada 1908.

L. cz. P. V. 167/8 (5) (11590 3—3)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Danyłę Bodnarczuka w Czerniatynie.

Kuratorem jego ustanowiono Hrycia Tryhuba Wasyla w Czerniatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Horodenka, dnia 12 listopada 1908.

L. cz. L. VIII 13/8 (4) (11593 3—3)
E d y k t.

Za umysłowo niedołążnego uznano Antoniego Majerczyka w Zubsuchem.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Cipkę w Zubsuchem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Nowy Targ, dnia 2 października 1908.

L. cz. L. 119/8 (1) (11608 2—3)
E d y k t.

Za obłąkaną uznano Maryę z Myszczyków Słobodzian w Czechowie.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Słobodziana w Czechowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 6 lipca 1908.

L. cz. P. 146 8 (11740)
E d y k t.

Za marnotrawczytę uznano Annę Chimiak w Rieczce.

Kuratorem jej ustanowiono Kierylę Chimiaka w Rieczce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 2 lipca 1908.

L. cz. P. 134/8 (6) (11719)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Pawła Szafowała syna Łucia w Pałczyńcach.

Kuratorem jego ustanowiono Teodora Hudymę w Pałczyńcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowe sioło, dnia 12 grudnia 1908.

L. cz. P. IX. 191/8 (10) (11763 1—3)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Tomę w Ostrowie.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Sahajdaka, rolnika w Ostrowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Tarnopol, dnia 16 października 1908.

L. cz. P. VIII. 308/8 (4) (11742 1—3)
E d y k t.

Za głupkowatego uznano Ignacego Pocięchę w Chocimiu.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Łukowskiego w Chocimiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kałusz, dnia 25 października 1908.

L. cz. P. VII. 192 8 (4) (11765 1—3)
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Józefa Trojana w Nakwaszy.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Czaplaja w Nakwaszy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Brody, dnia 8 listopada 1908.

L. cz. P. VII. 175/8 (5) (11735)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Waśka Danyłka w Pianowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Petra Waśków syna Pawła w Pianowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Sambor, dnia 4 grudnia 1908.

L. cz. L. 11/7 (8) (11720)
E d y k t.

Jędrzej Ożubko uznany marnotrawcą, jego kuratorem jst Franciszek Zajeziński z Duńkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Radymno, dnia 20 listopada 1908.

L. cz. P. 114/8 (1) (11786)
E d y k t.

Za chorą na umyśle uznano Katarzynę Dobosz z Hawłowic dolnych.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Dobosza z Hawłowic dolnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pruchnik, dnia 24 grudnia 1908.

L. cz. P. IV. 173/8 (2) (11768)
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Teklę Melnyczajko w Beremowcach.

Kuratorem jej ustanowiono Iwana Melnyczajki w Beremowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 15 października 1908.

L. cz. IX. 225/8 (5) (11782)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi jako władza nadkuratela uznaje Paraszkę z Chryptonów Głowacką żonę Michała rolniczkę z Ceniawy za marnotrawną.

Kuratorem jej ustanawia się męża Michała Głowackiego z Ceniawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 16 listopada 1908.

L. cz. P. III. 103/8 (11704)
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Stefana Semanyszyn w Puklakach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Kozar w Puklakach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 14 lipca 1908.

L. cz. P. III. 156/8 (11705)
E d y k t.

Za marnotrawczytę uznano Annę Gruszecką w Wołkowcach.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Szponarskiego, gospodarza w Wołkowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 7 października 1908.

L. cz. P. III. 97/8 (11706)
E d y k t.

Za marnotrawną uznano Annę Osadczuk w Łosiaczu.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Sztojka w Łosiaczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 19 września 1908.

L. cz. P. 232/8 (5) (11667)
E d y k t.

Za marnotrawców uznano Michała i Justynę Mykiecujów w Horocholinie.

Kuratorem ich ustanowiono Petra Rużyło w Horocholinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodczany, 13 października 1908.

L. cz. P. 178/8 (5) (11669)
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Annę Babij c. Hnata w Posieczu.

Kuratorem jej ustanowiono Fedora Rewiuka w Posieczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodczany, dnia 13 sierpnia 1908.

L. cz. L. 218,8 (6) (11668)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Ołeksę Wasyluka w Horocholinie.

Kuratorem jego ustanowiono Ołeksę Jakubów s. Ołeksy w Horocholinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodczany, dnia 9 września 1908.

L. cz. P. III. 102/8 (11703)
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Justynę Semanyszyn w Puklakach.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Kozar w Puklakach.

C. k. powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 14 lipca 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. III. 587/8 (1) (245)
E d y k t.

Przeciw Bartłomiejowi Rusinowi, Wojciechowi Rusinowi i Janowi Rusinowi z Gronia, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w N. Targu przez Jędrzeja Klimka z Bańskiej pozew o uznanie prawa własności i zeznanie deklaracji.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencja na dzień 23 stycznia 1909 o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się pana adwokata dr. Borowieza w N. Targu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowy Targ, dnia 10 grudnia 1908.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 2. do 9. stycznia 1909.

| Epizootyca | Powiat | Miejscowość |
|----------------|---|--|
| Wąglik | Borszczów Brzeżany Kosów Sokal Żydaczów | Dźwiniaczka ob. dw. (1 zagr.), Niwra gm. (1 zagr.); Helenków ob. dw. (1 zagr.); Kobaki (1 zagr.); Wierzbiał (1 zagr.); Pobereże (2 zagr.); |
| Nosacizna | Borszczów Jarosław Tłumacz | Łanowce ob. dw. (2 zagr.); Surochów ob. dw. (1 zagr.); Bortniki ob. dw. (1 zagr.); |
| Parchy | Czortków Gródek jagiel. Sanok | Wynanka (1 zagr.); Harfeld (1 zagr.), Karaczynów (1 zagr.); Falejówka ob. dw. (1 zagr.); |
| Róża świń | Kosów Rawa ruska Rohatyn Skałat | Kobaki (1 zagr.), Kuty stare (1 zagr.); Lubycza Kniازه (4 zagr.), Szczepiatyn (4 zagr.); Słoboda bukaczowiecka (1 zagr.); Mazurówka ob. dw. (1 zagr.); |
| Pomór świń | Biała Husiatyn Ropczyce Rudki Zaleszczyki Żywiec | Bestwina (1 zagr.), Bestwinka (10 zagr.), Danko- wice (7 zagr.), Kaniów stary (29 zagr.); Kierniczki ob. dw. (1 zagr.); Zawada (1 zagr.); Chłopczyce (3 zagr.); Słone ob. dw. (1 zagr.); Zabłocie (1 zagr.); |
| Cholera drobiu | Borszczów Skałat | Mielnica ob. dw. (7 zagr.); Soroceko ob. dw. (1 zagr.); |
| Wścieklizna | Brzesko Brzeżany Jarosław Jasło Jaworów Kałusz Kamionka str. Łanicut Mościska Nowy Targ Peczenizyn Przemysły Sambor Stary Sambor Lwów | Kończyska (1 zagr.), Wola przemyska (1 zagr.); Płauca mała; Jarosław; Dębówiec (1 zagr.); Podtuby (1 zagr.); Ówitowa (1 zagr.); Obydów (1 zagr.), Radziechów, Stojanów; Jelna (1 zagr.); Mościska (1 zagr.); Zakopane (1 zagr.); Berezów niżowy (1 zagr.); Łonie; Babina, Piniany, Sambor; Felsztyn (1 zagr.); Dzielnica I. (1 zagr.); |

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 10. stycznia 1909.

L. 3219.

Obwieszczenie.
Ze względu na obecny stan wścieklizny u psów w kraju c. k. Namiestnictwo, znosząc swe obwieszczenie z 6 czerwca 1906 l. 67.914, zarządza na podstawie §§. 3, 20 i 35 ustawy z 29. lutego 1880 Dz. p. p. Nr. 35 i rozporządzenia wykonawczego z 12 kwietnia 1880 Dz. p. p. Nr. 36 co następuje:
Celem powstrzymania dalszego szerzenia się zarazy i rychłego jej stłumienia, ustanawia się zapowietrzoną przestrzeń, do której wchodzić się wszystkie gminy i obszary dworskie leżące w obrębie powiatów politycznych.

Biała, Bóbrka, Bohorodczany, Borszczów, Buczacz, Cieszanów, Drohobycz, Gorlice, Grybów, Horodenka, Husiatyn, Jarosław, Kałusz, Kamionka strumiłowa, Kolomyja, Krosno, Lwów, Nadwórna, Nowy Targ, Pilzno, Podhajce, Przemysły, Przeworsk, Rawa, Sambor, Sanok, Skałat, Sniatyn, Sokal, Stary Sambor, Stanisławów, Tarnów, Tłumacz, Turka, Zbaraż, Zółkiew, król. stoł. miasto Lwów.
W tym zamkniętym obszarze mają być wszystkie psy — także czasowo wprowadzane, przeprowadzane, przenoszone i przewożone — o ile nie są pomieszczone w lokalu, obejściu i t. p., iż nie mogą się wykazać i wejść w styczność z obcymi ludźmi lub zwierzętami, trzymane dniem i nocą na uwięzi, albo zaopatrzone w trwałe i gęste kagańce wykluczające możliwość ukąszenia.

Wyjątek stanowią psy myśliwskie i owczarskie o tyle, że pierwsze od chwili rozpoczęcia się łowów aż do ich ukończenia, mogą chodzić bez kagańca.

Psy, co do których ominięto powyższe przepisy a w szczególności psy biegające samopas bez kagańca, mają być najpóźniej do 48 godzin po złapaniu pozabijane pod dozorem miejscowej policji.

Wydawanie psów, które dla braku kagańca schwytano jest wzbronione.

Przekroczenia tego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie 20. stycznia 1909, karane będą według § 45 ustawy z 24 maja 1882 Dz. p. p. Nr. 51.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 stycznia 1909.

L. 173.801/VII. a. (259)

Obwieszczenie.
Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Samuel Offe w aptece spadkobierców śp. K. Krzyżanowskiego we Lwowie wniósł podanie do c. k. Namiestnictwa 22 grudnia 1908 o koncesję na nową aptekę publiczną w gminie Tustanowice-Wolanka powiat Drohobycz.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 28 grudnia 1908.

L. 173.802/VII. a. (260)

Obwieszczenie.
Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że Samuel Offe, magister farmacji w aptece spadkobierców śp. K. Krzyżanowskiego we Lwowie wniósł podanie do praes. 22 grudnia 1908 o koncesję na nową aptekę publiczną w Mościskach w obrębie miasta.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych

właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 grudnia 1908.

(174 3—3)

1. P. Emanuel Jakubiczka, em. c. k. radca sąd. wpisany został dnia 22 sierpnia 1908 L. 450 na listę adwokatów z siedzibą w Roźniatowie, z kąd przesiedlił się do Delatyna.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze.

2. Dr. Hieronim Kalitowski wpisany został z dniem 2 grudnia 1908 L. 675/8 na listę adwokatów z siedzibą w Stryju.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze.

3. Dr. Szymon Safier wpisany został z dniem 16 grudnia 1908 L. 709/8 na listę adwokatów z siedzibą w Roźniatowie.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze.

4. P. Aleksander Poźniak, emer. c. k. radca sądu wpisany został z dniem 12 grudnia 1908 L. 499/8 na listę adwokatów z siedzibą w Stryju.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze.

5. Dr. Jonasz Herschdorfer wpisany został z dniem 28 grudnia 1908 L. 741/8 na listę adwokatów z siedzibą w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze.

6. Dr. Frydryk (Feiwe) Nussenblatt wpisany został z dniem 31 grudnia 1908 L. 737/8 na listę adwokatów z siedzibą w Komarnie.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze.

7. Dr. Emil Hubicki, adwokat w Miłkojowie nad Dniestrem, ogłosił dnia 17 grudnia 1908 L. 719 zamiar przesiedlenia się do Lwowa.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze.

L. cz. Cg. I. 5/9 (1) (216 2—3)

E d y k t.

Przeciw Janowi Konieczkowskiemu młodszemu, Franciszkowi Konieczkowskiemu synowi Antoniego i Maryannie Perłowskiej córce Ewy których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Tomasza Nogaia z Godowy pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 227 ks. gr. gm. kat. Godowa.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 28 stycznia 1909 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Konieczkowskiego młodszego, Franciszka Konieczkowskiego syna Antoniego i Maryanny Perłowskiej córki Ewy ustanawia się pana adwokata Działotę w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienionych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy O. I.

Rzeszów, dnia 2 stycznia 1909.

L. cz. Cw. 1910/8 (1) (233 2—3)

E d y k t.

Przeciw Gitli Hauser, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Markusa Schnalla w Majdanie pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano weksłowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Gitli Hauser ustanawia się pana dr. Pelzlinga adwokata w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Gitli Hauser w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 11 grudnia 1908.

L. Dzień. hip. 2318/8 (208)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu w celu doręczenia tus. uchwał tabularnych a mianowicie: uchwały z 11/3 l. 376/7 Elżbiecie Kominek, z 13/4 l. 633/7 Paulinie Stoczek, z 23/4 l. 104/7 Pańkowi Bazaryńskiemu synowi Piipa, z 27/10, l. 1880/6 Walentemu i Michałowi Dzikowskiemu, z 18/10 l. 1793/6 Boruchowi Weinstein, z 18/10 l. 1791/6 z 31/10 l. 1905/6 Aftanazemu i Katarzynie Leszczyńskiemu, z 7/7 l. 1212/6 Tom-

kowi Rydz, z 23/11 l. 2089/6 Antoniemu Scheffel, z 4/7 l. 1166/6 Janowi Chrin, z 20/4 l. 689/7 Rozalii Poniatowskiej, z 2/3 l. 326/7 Maryi Dzikowskiej, z 5/6 l. 944/7 Franciszkowi Rams, z 16/5 l. 848/7 Taubie Rachman, z 23/10 l. 1836/6 Sarze Auerbach, z 18/9 l. 1607/6 Tekli Greszczyszyn, z 16/8 l. 1414/7 Chaji Ruchli Mersand, z 1/2 l. 138/7 Aleksandrze Lipnickiej, z 19/11 l. 684/7 Annie Kasij, z 4/3 l. 148/7 Mózowski Pfeffer, z 23/3 l. 407/7 Franciszkowi Osieńskiemu, z 2/3 l. 329/7 Annie Olejniczku, z 10/10 l. 1744/8 Małce Blaustein, z 31/5 l. 910/7 Ryfca Brumer, z 12/11 l. 2018/6, z 10/12 l. 2196/6, z 27/11 l. 2099/8 z 24/11 l. 2090/6 Kazimierzowi Węglińskiemu, z 27/10 l. 1880/6 Oleanie Dzikowskiej z 30/3 l. 559/6, Janowi Peltz, z 31/7 l. 910/7 Chanie Brumer z 4/12 l. 2178/6 Chaimowi Löwensohn, z 2/5 l. 773/7, Maryi Lewickiej z 18/4 l. 659/7 Tomaszowi i Anastazy Czaplińskiemu, z 11/5 l. 825/7 Anastazy Lesiuk, z 15/7 l. 1183/6, Klarze Goldenzweig i Esterze Auerbach, z 31/9 l. 1609/7 Paulinie Głowińskiej, z 2/12 l. 2160/6 Jurkowi Szumańskiemu, z 20/4 l. 694/7 Esterze Fischer, z 8/12 l. 2116/7 Lei Sass, z 17/4 l. 645/7 Paulinie Kiryk, z 4/6 l. 936/7 Annie Burakowskiej, z 31/1 l. 196/8 Paulinie Bajcer, z 6/1 l. 165/8 Michłowi Grünspan, z 31/10 l. 1832/7 Aleksandrze Welgosz, z 4/12 l. 2082/7 Maryi Szeliga, z 9/11 l. 1963/7 Annie Babij z 28/11 l. 2034/7 Pawłowi Zajackowskiemu, z 22/11 l. 1976/7 z 9/8 l. 1356/7 Feidze Sternkiker, z 16/11 l. 1927/7, Agnieszce Wojciechowi Stankiewicz, Domiceli Kinach, z 4/1 l. 37/8 Oksie Iszczuk z 27/11 l. 2021/7 Fedkowi Żywotko, z 17/2 l. 292/8 Maryi Masykić, z 16/1 l. 110/8 Anieli Nikorowicz, z 19/11 l. 1952/7 Szymonowi Tełajko, z 12/10 l. 1727/7 Tomaszowi Osowskiemu, z 19/11 l. 1953/7 Łukaszowi Dabek, z 10/10 l. 1710/7 Sarze i Majerowi Pfeffer, z 27/9 l. 1634/7 Annie Hek, z 11/10 l. 1756/6, Annie Sowieżyńskiej, z 17/6 l. 1002/7 Ksenie Krochmaluk, z 16/3 l. 429/7 Prokowie Omelan z 16/8 l. 1412/7 Esterze Edelman, dla niewiadomego miejsca pobytu tychże ustanowił kuratorem, ad actum dr. Józefa Kossera, adw. w Zbarażu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 24 października 1908.

Spadki.

L. cz. A. 145/8 (9) (47 2—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Bochni, zawiadamia, że dnia 7 lutego 1909 w Uściu solnem zmarła Maryanna z Chuchmańskich Adameczkova pozostawiając ustne rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanawia uniwersalnym dziedzicem Jana Burzyńskiego.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Franciszka Adameczka nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem p. drem Aydukiewiczem w Bochni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, dnia 18 grudnia 1908.]

G. Z. A. IX. 376/6 (102) (11846 2—3)

E d i k t

zur Einberufung der dem Gerichte unbekannteren Erben.

Von dem k. k. Bezirksgerichte Graz Abt. IX. wird bekannt gemacht, dass am 19 Juli 1908 Frau Bertha Grau Prostituierte aus Buenos-Aires Argentinens gr. b. u. zu st. in Brzeżany, Galizien zu Graz, Heinrichstrasse 31 ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben ist.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf die Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen Herr Dr. Paul Neurath, Advokat in Graz, Reichberggasse 6 als Verlassenschafts-Kurator bestellt worden ist mit jenen, die sich werden erberklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingewortet, der nicht angetretene Teil der Verlassenschaft aber oder, wenn sich Niemand erberklärt hatte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

K. k. Bezirksgericht, Abt. IX.

Graz, am 13 November 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 307 stow. II. 1184 (236)
Obwieszczenie.

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Czarna koła Pilzna.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Czarnej koła Pilzna, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: 19 listopada 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Staranie się o materialne i moralne podniesienie członków spółki przez:

a) udzielenie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszu pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszu, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności przez umieszczanie na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcja: Wojciech Wielgus, nauczyciel w Jażwinach, jako przełożony zarządu; Jan Skrzyniarz, gospodarz w Czarnej, jako zastępca przełożonego; zaś jako członkowie zarządu Stanisław Cwik starszy, gospodarz w Jażwinach, Wojciech Janus, listonosz w Czarnej, Jan Tryba, gospodarz w Żdżarach.

Podpis firmy: uskutecznią się w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia będą się uskuteczniać na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych wydawanym przez krajowy Patronat.

Udziały członków: 10 kor.

Odpowiedzialność: niepodzielna całym majątkiem każdego współnika.

Data wpisu: 19 grudnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział IV.

Tarnów, dnia 19 grudnia 1908.

L. cz. Firm. 236/8 Rej. A. 78 (38)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Brzmienie firmy: Aleksander Grubner. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem.

Właściciel (I) Aleksander Grubner.

Dzień wpisu: 14 grudnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Wadowice, dnia 10 grudnia 1908.

L. cz. Firm. 1767 Rg. A. I. 105 (79)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Hydrowatt, Adolfin Rzędowska“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: instalacja światła elektrycznego, wodociągów, jakoteż sprzedaż materiałów wchodzących w zakres tych instalacji, oraz sprzedaż materiałów technicznych i budowlanych.

Skutkiem zwinienia przemysłu.

Data wpisu: 30 listopada 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział IV.

Lwów, dnia 29 listopada 1908.

L. cz. Firm. 1839 sp. III. 49 (80)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo akcyjne dla przemysłu naftowego.

Prokurę Włodzimierza Eminowicza wykreślono.

Dzień wpisu: 14 grudnia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 14 grudnia 1908.

G. Zl. Firm. 232/8 Rg. A. 76 (11840)

Eintragung einer Gesellschaftsfirm.

Eingetragen wurde in das Register Abtlg. A.

Sitz der firma: Biala.

Firmawortlaut: I. G. Bathelt's Söhne.

Betriebsgegenstand: Erzeugung von Tuch- und Schafwollwaren seit 1 Juli 1908.

Gesellschaftsform offene Handelsgesellschaft.

Persönlich haftende Gesellschafter (G.): Robert Bathelt, Erwin Bathelt und Richard Bathelt, alle die drei Tuchfabrikanten wohnhaft in Bielsko (Bielitz).

Zweigniederlassung (Zw. N.): der in Bielsko (Bielitz) mit der Firma gleichen Namens seit 5 Juni 1871 bestehenden Hauptniederlassung.

Vertretungsbefugt: jeder der 3 Gesellschafter.

Firmzeichnung (F. Z.): Jeder der 3 Gesellschafter ist berechtigt die Firma allein zu zeichnen.

Datum der Eintragung: 12 Dezember 1908.

K. k. Kreis- als Handelsgericht

Abteilung II.

Wadowice, den 5 Dezember 1908.

L. cz. Firm. 584/8 (3)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Rzeszów.

Brzmienie firmy: Leizor Wang i Eliaz Wang spółka jawna handlowa od 1 marca 1906.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: „wyrab lasu i handel drzewa w Jaworniku niebyleckim“ odtąd: „wyrab lasów i handel drzewa“.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział V.

Rzeszów, dnia 5 grudnia 1908.

L. cz. Firm. 1213 Rg. A. I. 115 (32)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Gedalie Langrock. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedsiębiorstwo bankowo-komisowe.

Właściciel (I): Gedalie Langrock w Krakowie ul. Dietłowska 60.

Udzielono prokurę: Julii Langrock w Krakowie.

Data wpisu: 17 grudnia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 12 grudnia 1908.

L. cz. Firm. 1202 Rg. A. I. 114 (33)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Jakób Liblich“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel korzenny.

Właściciel: Jakób Liblich, właściciel handlu korzennego w Krakowie ul. Józefa 14.

Dzień wpisu: dnia 17 grudnia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 12 grudnia 1908.

L. Prez. 4340 (2/8) (36)

E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dla ogłoszeń w roku 1909 wpisów do rejestru handlowego przeznacza dziennik „Zentralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister“ i „Gazetę Lwowską“ a dla wpisów do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko „Gazetę Lwowską“.

Tarnów, dnia 26 grudnia 1908.

L. cz. Firm. 231/8 Rej. A. 75 (11838)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego A.

Siedziba firmy: Żywiec.

Brzmienie firmy: Jan Sojecki.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób i sprzedaż wędlin tudzież eksport tychże.

Właściciel (I.): Jan Sojecki, masarz w Żywcu.

Dzień wpisu: 9 grudnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

Oddział II.

Wadowice, dnia 5 grudnia 1908.

L. cz. Firm. 462/8 Stow. I. 479 (11843)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Podkamień koło Brodów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo pożyczkowe „Nadzieja“ w Podkamieniu koło Brodów, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Credit-Verein

Hoffnung in Podkamień bei Brody registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu; Brody, dnia 7 lipca 1908 i 2 września 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie zarobku lub gospodarstwa swoich członków przez dostarczenie tymże na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle, lub handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja: 1. Mechel Glaser, 2. Samuel Safier i 3. Markus Weingast, kupecy w Podkamieniu koło Brodów, tudzież ich zastępcy: Sindel Safier i Mendel Oleskier, kupecy w Podkamieniu koło Brodów.

Podpis firmy: Firmę podpisują ważnie dwóch członków dyrekcji.

Ogłoszenia będą pomieszczane w czasopiśmie lwowskim „Samopomoc“ i przez plakaty afixowane wewnątrz i zewnątrz lokalu stowarzyszenia.

Udziały członków wynoszą po 100 kor. (sto koron).

Odpowiedzialność: pojedyncza.

Data wpisu: 4 listopada 1908.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy

Oddział II.

Złoczów, dnia 4 listopada 1908.

Amortyzacje.

L. cz. T. IV. 16/8 (2) (35 3—3)

E d y k t.

Jan Misiak, syn Piotra i Barbary urodzony w Zrącinie (ad Krosno) dnia 6 lutego 1835 miał wydzielić się z rodzinnej wsi przed około 40 laty do Rumunii za zarobkiem i odtąd przepadł bez wieści.

Sąd wdrożywszy postępowanie mające na celu uznanie Jana Misiaka za zmarłego wzywa wszystkich, którzyby o zaginionym mieli wiadomość, aby o tem najpóźniej do dnia 15 stycznia 1910 r. sądowi lub kuratorowi p. dr. Romualdowi Hoffmannowi, adw. w Jasle donieśli, po upływie bowiem tego terminu przystąpił sąd do wydania na pouowny wniosek interesowanych stanowczego orzeczenia w tej sprawie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 12 grudnia 1908.

L. cz. T. 9/8 (2) (4 1—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Izaaka Tendlera, kupeca w Rudkach wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego w Stryju Nr. 888/III. na imię Izaaka Tendlera wystawionej a na kwotę 207 koron 09 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 20 listopada 1908.

L. cz. T. V. 4/8 (2)

(218 1—3)

Wskutek wniosku Scheindli Stein wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 23883 na nazwisko Scheindli Stein wystawionej, a na kwotę 130 kor. opiewającej.

Wzywa się tedy posiadacza powyższej książeczki, by do sześciu miesięcy od ogłoszenia poraz trzeci edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ wykazał swe prawa, jakie mu do tej książeczki służą, gdyż w razie przeciwnym uznana się tę książeczkę za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 11 maja 1908.

Ч. сн. Т. 14/8 (2)

(5 1—3)

Амортизация.

На внесене Кліма Лицевича, господаря в Грабівці скільським вводить ся поступоване амортизаційне що до слідуючого імовірно внескодательви загинувшого векселя з дати Сколе, 14 жовтня 1908 за 6 місяців від дати платного, на 600 кор, на котрім то вексели був підпис акцептанта Кліма Лицевича нотаріально легалізований.

Держителя повисшого векселя звивае ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу 45 днів числячи від дня 15 цвітня 1909 р., бо в противнім разі по упливі того речинця будуть узнані за неважні.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.

Срий, дня 10 падолнста 1908.

L. cz. Ne. I. 831/8 (144)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Romana Paszkowskiego z Peratyna, wdraża się postępowanie celem amortyzacji książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie Nr. 4711 na imię Romana Paszkowskiego wystawionej na 70 kor. opiewającej, która rzekomo wnioskodawcy z jego pomieszkania zginęła.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, aby zgłosił się ze swoimi prawami w przeciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie powyższa książeczka wkładkowa po upływie oznaczonego czasokresu zostanie uznana za pozbawioną znaczenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, dnia 12 sierpnia 1908.

G. Zl. Ne. IV. 179/8 (1) (141)

A m o r t i s i e r u n g.

Auf Ansuchen des Mases Weisberg in Krzywce górne wird das Verfahren zur Amortisierung des dem Gesuchsteller angehörigen in Verlust geratenen von der Handels- und Gewerbebank in Borszczów über 20 Kronen im Jahre 1896 ausgestellten Mitgliedes Anteilsbüchels eingeleitet.

Der Inhaber dieses Mitglieds Anteilsbüchels wird daher aufgefordert, seine rechte binnen 1 Jahr von Tage dieses Ediktes an geltend zu machen, widrigens dieses Büchel nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt wurde.

K. k. Bezirks-Gericht, Abteilung IV.

Mielnica, am 20 November 1908.

Doniesienia prywatne.

Rok 1909.

Rok XI.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedynie polskie piśmo nutowe

poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Na treść zeszytów składają się: nowości klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek oraz transkrypcje celniejszych melodyj polskich, słowem, wszystko co może dać w dziedzinie belletrystyki fortepianowej współczesna twórczość polskich i zagranicznych kompozytorów; w dziale literackim: artykuły fachowe, bezstronna krytyka oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Wartość nut naszego rocznika, według cen księgarskich, wynosi przeszło 25 rub.

Prenumerując „Nowości Muzyczne“ oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. Zeszyt okazowy kop. 60.

Premia dla rocznych abonentów: a) bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina z obrazu Ary-Scheffera i b) za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C“ Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego, op. 50.

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

Adres redakcyi i administracyi: Warszawa, Krak.-Przed. 6, telefon 143-15.

AGENCYA DLA GALICYI WE LWOWIE
u Stanisława SOKOŁOWSKIEGO, Pasaż Hausmana 1. 9.

DONIESIENIE.

Tygodnik Ilustrowany w roku przyszłym 1909, umieścić będzie najwybitniejsze ostatnie utwory znakomych pisarzy polskich dających wszelką gwarancję, że dzieła ich, poza swą wartością ideową, są także pierwszorzędnymi dziełami sztuki; na miejscu na zelnem wymienimy tu dalsze powieści, mianowicie:



„UNIA“ POWIEŚĆ LITEWSKA
PRZEZ JÓZEFA WEYSSENHOFFA
z ilustracjami KONSTANTEGO GORSKIEGO

„CAR WIDMO“ Powieść z czasów zsiadania Władysława syna Zygmunta na tronie Rurykowym.
PRZEZ WIKTORA GOMULICKIEGO
z ilustracjami.

NOWELE

autorów polskich i obcych, najwybitniejszych, z ilustracjami.

POEZYJE

oryginalne i tłumaczone, dające obraz twórczości poetyckiej ostatniej doby.

PODROŻE, opisy Polski i krajów egzotycznych, przez własnych korespondentów-literatów.

FELIETONY literackie, historyczne, obyczajowe, z ilustr.

KRONIKI TYGODNIOWE BOL. PRUSA.

PRZEGLĄD LITERACKI prowadzić będzie J. Weyssenhoff.
WIECZORY TEATRALNE i MUZYCZNE — C. Jankowski.
SPRAWY SPOŁECZNE i POLITYCZNE — Wład. Rabski.
SZTUKI PLASTYCZNE — A. Gawński, T. Jaroszyński i H. Piątkowski.
PRZEGLĄD HISTORYCZNY — H. Mościcki.

W każdym numerze KILKADZIESIĄT ILLUSTRACJI.

!! DODATKI NADZWYCZAJNE !!

Reprodukcyje barwne najświetniejszych obrazów współczesnych malarzy polskich

Reprodukcyje dwubarwne na oddzielnych kartonach, z których utworzy się z czasem galeria najnowszej sztuki polskiej.

W dodatku powieściowym najwybitniejsze utwory współczesnej literatury europejskiej.

W roku przyszłym wydamy szereg zeszytów specjalnych, bogato ilustrowanych, z których wymienimy:

- Numer jubileuszowy „Tygodnika Ilustrow.”
- Numer Stowackiego z powodu stulecia urodzin poety.
- Numer Norwida, ułożony przez Miriama.
- Numer Jagielloński.
- Numer Massoneryi polskiej.
- Numer „Zapomnianych“.

Pragnąc jak najobszerniej i jak najdokładniej omawiać sprawy galicyjskie, powierzyliśmy reprezentację

„TYGODNIKA“ M. Srokowskiemu, jednemu z najwybitniejszych publicystów krakowskich, który ze swej strony zorganizował biuro korespondentów literackich i fotograficznych we wszystkich cenniejszych miastach zaboru austriackiego. Tym sposobem będziemy mieli ilustracje i wiadomości z pierwszej ręki, rychłe i dokładne. Nie pominiemy też żadnego objawu życia społecznego tej dzielnicy Polski: polityka, sprawy ekonomiczne, literatura, sztuka, teatr znajdą szerokie uwzględnienie na łamach naszego pisma. Uważając, że publikacja, przeznaczona dla całego kraju nie powinna czynić żadnych różnic pomiędzy trzema rozdzielonymi częściami jednej całości, będziemy traktowali zupełnie narówni sprawy Królestwa, Galicyi i W. Ks. Poznańskiego.

NADZWYCZAJNE PREMIUM TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

Dla uprzyświecenia najszerszym warstwom nabycia szeregu dzieł wartościowych, pióra pierwszorzędnych pisarzy polskich i obcych, postanowiliśmy zniżyć cenę 12 tomów cennych i zajmujących powieści, nowel, poezyi i dramatów zniżyć tak, aby nabycie ich było możliwe dla wszystkich.

Jakoż oznaczamy cenę tę na 6 koron czyli za ledwie po 50 halerzy za duży tom, zawierający od 200—400 str. ścisłego druku.

Na premium omawiane przeznaczyliśmy książki następujące:

- A. Krechowicki: „Mrck“, powieść historyczna
- K. Gliński: „Boruta“, powieść historyczna
- T. Jaroszyński: „Miasto“, powieść współczesna
- A. Gruszecki: „Zwycięzcy“, powieść współczesna
- T. J. Chojński: „Różycy“, powieść z dziejów polskiego
- F. Morzycka: „Powrotne fale“, nowele

- F. Brodowski: „Chwile“, opowiadania, nastroje, nowele
- Konar: „Panny“, powieść współczesna
- R. Laskowski: „Melodye“, poezye
- J. Słowacki: „Zawisza Czarny“, dramat
- Z. Sarnecki: „Szklana góra“, baśń sceniczna
- M. Gorkij: „Dzieci słońca“, dramat

Nazwiska wymienione mówią same za siebie, reklamować ich nie trzeba; jest to naprawdę jedyna sposobność wzbogacenia biblioteki domowej za bajecznie niską cenę, zwłaszcza, że możemy przyjmować po 1 kor. 50 hal. kwartalnie, wydając w takim razie po 3 tomy co kwartał. Cena księgarska 37 kor. 50 hal.

Uzyskaliśmy też dla prenumeratorów „Tygodnika“ znaczne zniżenie ceny wspólnego, pomnikowego wydawnictwa

ALBUM MALARZY POLSKICH W REPRODUKCYJACH BARWNYCH

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł Sienkiewicza, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości. — 81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą 86 kor. za tomy oprawne. Komplet ten może być nabyty w siedmiu seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6-ta serya 13 tomów, po 12 kor. i 7-ma serya 8 tomów 13 kor. w oprawie.

a mianowicie zamiast 27 koron za 6 zeszytów, prenumeratorzy nasi płacić będą tylko 18 koron, z przesyłką 21 koron 50 halerzy.

Wydawnictwo to powinno się znaleźć w każdym domu polskim.

Prenumeratę dla Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego) oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“:

| We Lwowie: | | W Galicyi z przesyłką pocztową: | |
|----------------------|---|---------------------------------|---|
| kwartalnie | kor. 6 hal. 80, — z książkami | kwartalnie | kor. 7 hal. 20, — z książkami |
| półrocznie | „ 13 „ 60, „ 16 „ 60 | półrocznie | „ 14 „ 40, „ 17 „ 40 |
| rocznie | „ 27 „ 20, „ 33 „ 20 | rocznie | „ 28 „ 80, „ 34 „ 80 |

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ w cenie kor. 3-20, na opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal. Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego).
Odpowiedzialny za redakcyję w Galicyi: Tadeusz Czapelski.

Wydawcy: Gebethner i Wolff.

Redaktor: dr. Józef Wolff.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym
petitem 4 halery.

Lwów, ul. Hetmańska 4.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyjnie.

Willa na Kastelówce

składająca się z trzech pomieszczeń
do sprzedania, pośrednictwo wykluczone.
Zgłoszenia pod „K. Z.“ w biurze p. Sokołowskiego.

STAROŻYTNE MEBLE

z kilku pokoi do sprzedania, ulica
Nabielaka 1. 15, I. piętro, oglądać
od 2-giej do 4-tej, także mieszkanie
6 ewentualnie 3 pokoje z meblami
lub bez do wynajęcia.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń,
Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Kupię

kilkumiesięcznego pieska rasy „ratler“.
Zgłoszenia do biura dzienników Sokołowskiego,
Pasaż Hausmana 9.

MLEKO we flaszkach

dostawia do mieszkań

Mleczarnia Przeworska

ul. Polna 25 lub ul. Sienkiewicza.

TELEFON 835.

Rutynowany pomocnik kancelaryjny sądowy

z 10-letnią służbą notaryalną i 7-letnią sądową,
posiadający chlubne świadectwa — pragnąc przyspieszyć
nominação swą na oficjanta kancelaryjnego —
poszukuje posady przy którejkolwiek Władzy skarbowej
lub politycznej.

Zaskawę zgłoszenia pod „KANCELARYJA SĄDOWA
USTRYKI.

EKSPEDYCJA

„TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

Lwów, Pasaż Hausmana 9,

skupuje tomy 13 i 15 Sienkiewicza
jako dodatki do Tygodnika i płaci
dobrze.

Zakład dentystyczno-techniczny

B. FUCHSBERGA

Lwów, ul. Karola Ludwika
(naprzeciw Teatru miejskiego)

wykonuje ZĘBY, SZCZĘKI w kauczuku
i złocie bez podniebienia, podług najnowszycy
systemów.

Reperacye w 2 godzinach.

Ceny umiarkowane.



Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

| | |
|-------------------------------|-----------|
| herbata Congo | kor. 3-20 |
| „ Souohong | 4- |
| „ Souohong zbiór majowy | 6- |
| Kaysow | 8- |
| Wysiewki z herbat | 2-60 |
| Wysiewki z najlepszych herbat | 3-20 |

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

ZIARNO

≡ Pismo tygodniowe ilustrowane dla rodzin polskich ≡

daje w ciągu roku 52 zeszytów pięknej ilustracji i 12 książek
treści powieściowej

Treść „Ziarna“ zawiera powieści, nowelle, poezye, wspomnienia
historyczne, podróże, odkrycia i wynalazki, osobliwości przyrody,
kronika, polityka i t. p.

Przedpłata wynosi:

| | |
|--------------------|----------------|
| we Lwowie: rocznie | 11 kor. — hal. |
| „ półrocznie | 5 „ 50 „ |
| „ kwartalnie | 2 „ 75 „ |

Z przesyłką pocztową:

| | |
|------------|----------------|
| rocznie | 16 kor. — hal. |
| półrocznie | 8 „ — „ |
| kwartalnie | 4 „ — „ |

Redakcyja w Warszawie, Nowy Świat 70.

Główna Ekspedycyja na Galicyę:

Biuro dzienników S. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9.

Prenumeratory „Gazety Lwowskiej“ płacą:

we Lwowie: kwartalnie 2 kor. 40 hal.

na prowincyi 3 kor. 60 hal.

KURYER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908

po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Tygodnik MÓD i Powieści

najtańsze i najobszerniejsze pismo dla kobiet w Polsce.

Zamierza z Nowym Rokiem 1909 powiększyć rozmiary pisma, rozwinąć
jego poszczególne działy. Wiedząc jak doniosłe znaczenie dla rodzin
polskich i dla fachowych pracowni posiadają TABLICE KROJÓW postano-
wiliśmy w r. 1909 ich liczbę podwoić.

Mamy zapewnione utwory powieściowe oryginalne i tłumaczone, które przykują
uwagę naszych Czytelniczek. Na pierwszym miejscu możemy się pochwalić, że
znakomita powieściopisarka ELIZA ORZESZKOWA pisze specjalnie dla „Tygo-
dnika MÓD i Powieści“ nowe dzieło pod tyt. „**Bóg wie kto**“.

W DZIALE PRACY SPOŁECZNEJ

będziemy pilnie śledzili ruch kobiecy, umysłowy i praktyczny.

WARUNKI PRENUMERATY:

we Lwowie kwartalnie kor. 3-—, rocznie kor. 12-—,
na prowincyę z przesyłką poczt. kwartalnie kor. 3-60, rocznie kor. 14-40.

Prenumeratę przyjmuje:

Główna ekspedycyja „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“

Biuro dzienników S. Sokołowskiego,

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

NA ŻĄDANIE NUMERA OKAZOWE GRATIS I OPŁATNIE.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe,
wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORY-
STYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE,
przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na
prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - -

Agencya dzienników i ogłoszeń Sł. Sokołowskiego

≡≡≡ Lwów, Pasaż Hausmana 9. ≡≡≡

≡≡≡ Ogłoszenia do wszystkich ism najtańiej. ≡≡≡



Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że stowarzyszenie zapomogowe rękodzielników „Poale-Zedek“
w Drohobyczu w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia
z dnia 17 marca 1908, rozwiązaniem zostało.

Józef Steuermann,

sekretarz.

Salomon Schneider,

przewodniczący.

Miastowe Biuro

c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) kombinowane-
okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszystkich
znaczących miejscowości Europy z ważnością 45 — 60,
90 i 120 dni.

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacji
w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim
opustem do wszystkich miejscowości południowych jak:
Blaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Ne-
apoli, Nizzel, Florencyi, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Ham-
burga, Paryża z ważnością 60, 90 i 120 dni.

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową
lub też za pośrednictwem odnośnej stacji kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 korony
zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.